



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Przekazać młodym
trudną historię
| s. 3



Polacy
w Niemczech
| s. 5



Grają jak zawsze,
wygrywają jak zawsze
| s. 8



Okrucieństwo trudne do wymazania

WYDARZENIE: 27 stycznia 1945 roku o godz. 15.30 pierwsi żołnierze Armii Czerwonej otwarli bramy obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau. We wtorek, dokładnie o tej samej porze, rozpoczęły się uroczystości upamiętniające 70. rocznicę wyzwolenia największej w dziejach „fabryki śmierci”.

– Jesteśmy w miejscu, gdzie kiedyś runęła nasza cywilizacja. W miejscu, gdzie systematycznie realizowano plan odebrania człowiekowi jego godności. Gdzie niemieccy naziści uruchomili prawdziwy „przemysł śmierci”, a istotę ludzką redukowano do wytatuowanego, obozowego numeru – mówił prezydent RP Bronisław Komorowski, otwierając rocznicowe uroczystości relacjonowane przez tysiąc dziennikarzy i transmitowane przez ponad 200 stacji telewizyjnych z całego świata.

Prezydent przypomniał, że w Auschwitz-Birkenau w bestialski sposób wymordowano ponad milion ludzi – w przytłaczającej większości Żydów z niemal całej Europy.

– Niemiecki okupant uczynił właśnie mój kraj miejscem terroru o wyjątkowej sile i miejscem zagłady europejskich Żydów. Niemieccy naziści uczynili z Polski wieczny cmentarz Żydów, położyli kres wielowiekowej żydowskiej obecności na naszej ziemi. Właśnie dlatego Polsce przypada rola szczególnego depozytariusza pamięci o Auschwitz i o Zagładzie – stwierdził Bronisław Komorowski, który przywołał też słowa Merki Szewach, jednej z ocalałych z zagłady: „Tu wzięli moją rodzinę i wszystkich spalili. Tu wzięli moje imię i dali mi numer. Nie byłam więcej Merką Szewach – byłam numerem”.

Uroczystość rocznicowa odbyła się w Birkenau. Tam, przy Bramie Śmierci byłego obozu, stanął wielki namiot. Jego budowa trwała miesiąc. Obok prezydenta RP własne przesłanie wygłosiło tam troje byłych więźniów niemieckich obozów: polscy Żydzi – mieszkająca obecnie w Izraelu Halina Birenbaum i Roman Kent ze Stanów Zjednoczonych, a także Polak Kazimierz Albin, deportowany do obozu w pierwszym transporcie więźniów w czerwcu 1940 r.

– Cienkie jak patyki nogi wlepione w ciężkie drewniaki. Przepaść upadku i niewyobrażalnej męki. Prze-



FOR. ARC

Rocznice uroczystości zostały zorganizowane pod wielkim namiotem ustawionym pod Bramą Śmierci obozu Birkenau.

klenstwa, ordynarne wyzwiska, bicie i tortury oraz kary śmiertelne. Myślałam, że spalą mnie w końcu w tym krematorium i nigdy nie zaznam miłosego pocałunku, o którym czytałam jeszcze przed Auschwitz – wspominała Halina Birenbaum.

Przyznała jednak, że nie chciała niczego zapomnieć. – Tylko w tych wspomnieniach mogę być z moimi nieistniejącymi bliskimi – powiedziała. – Zło Auschwitz tli się i powraca w narastającym antysemityzmie. Jeśli mógł zaistnieć i działać w ciągu lat legalnie i bezkarnie obóz Auschwitz, to wszystko, co najgorsze, jest możliwe – podkreśliła.

– To okrucieństwo pozostało z nami na stałe – stwierdził Roman Kent, który także ocalał z koszar obozu. – Ta przyjemność na twarzach morderców, którzy torturowali innych. To nie do opisania. Pozostaje w pamięci. Nie mogę wymazać widoku ludzkich szkieletów. Nie mogę

zapomnieć unoszącego się w powietrzu odoru palących się ciał. Większość z nas opuściła to miejsce przez komin – mówił. – Często słyszę takie pytanie, jak długo przebywałeś w Auschwitz? Odpowiadam, że nie wiem. Dzień był jak rok, a miesiąc jak cała wieczność – przekonywał.

Wystąpien trojga byłych więźniów wysłuchali przedstawiciele blisko 50 krajów, w tym koronowane głowy i przywódcy państw, m.in. prezydent Francji Francois Hollande, prezydent Niemiec Joachim Gauck, prezydent Litwy Dalia Grybauskaitė oraz prezydent Ukrainy Petro Poroszenko. Na uroczystościach pojawił się także sławny reżyser Steven Spielberg, a specjalne oświadczenie w związku z Dniem Pamięci o Ofiarach Holokaustu i 70. rocznicą wyzwolenia Auschwitz wydał prezydent USA, Barack Obama.

Zebrani w Birkenau obejrze 15-minutowy film dokumentalny

przedstawiający w skondensowanej formie historię KL Auschwitz autorstwa Stevena Spielberga. Uroczystość zwińczyły zaś wspólne modlitwy chrześcijan i Żydów. „Wieczny odpoczynek” za dusze ofiar złożyli po łacinie, polsku i angielsku nuncjusz apostolski w Polsce abp Celestino Migliore, biskup bielskożywiecki Roman Pindel oraz radca luterańskiej Diecezji Cieszyńskiej ks. Piotr Wowry. „Boże duchów” w języku cerkiewnosłowiańskim wyrecytował z kolei ks. Mikołaj Dziewiatowski z Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego.

Po modlitwie reprezentanci byłych więźniów, szefowie delegacji państwowych, a także darczyńcy Fundacji Auschwitz-Birkenau i pracownicy muzeum złożyli znicze na pomniku ofiar obozu, kończąc rocznicowe uroczystości.

WITOLD KOŹDOŃ
Więcej na str. 3 i 4

DRODZY CZYTELNICY

Z powodu braku prądu el. redakcja w piątek, 30 stycznia, będzie nieczynna. Za utrudnienia przepraszamy.

ZDARZYŁO SIĘ

JAK W AMERYKAŃSKIM FILMIE...

Na początku była kradzież siedmiu opakowań dziecięcych pieluch, której dokonała w jednym z hawierzowskich sklepów dwójka młodych złodziei w wieku 24 i 28 lat. Zabrali pieluchy z półki i przebiegli obok sklepowej kasy bez płacenia. Kasjerka wprawdzie starała się zatrzymać rabusiów i udało jej się odzyskać od jednego mężczyzny dwa opakowania pieluch, kolejne dwa pękły i pieluchy rozsypały się po podłodze. Rabusie z częścią łupu wsiedli do zaparkowanego przed sklepem samochodu i starali się uciec.

W tej chwili usłyszał krzyk sprzedawczyni przechodzący obok sklepu 41-letni mieszkaniec Hawierzowa. Widząc startujący samochód złodziei starał się zablokować jego drzwi i wyjąć kluczyk ze stacyjki. Młody kierowca był jednak szybszy i zamknął auto. Przechodzień stanął więc przed samochodem i robił wszystko, by uniemożliwić rabusiom ucieczkę. Samochód jednak ruszył z miejsca z odważnym mężczyzną na masce pojazdu, starającym się trzymać wycieraczek.

Auto jechało ulicą Generała Swoobody w kierunku ulicy Klicpery, przez cały czas rabusie próbowali zrzucić mężczyznę z maski. Udało im się to po 250 metrach jazdy. Kierowca w dodatku przejechał mężczyźnie nogę. Odważny hawierzowianin doznał poważnych obrażeń kości goleńowej i musiał zostać hospitalizowany w hawierzowskim w szpitalu.

Rabusie zostali ujęci przez funkcjonariuszy policji kryminalnej. Grozi im nie tylko kara za kradzież, ale także za ciężkie uszkodzenie ciała.

(kor)

POGODA

czwartek

piątek



dzień: -1 do 0 °C

noc: -1 do -2 °C

wiatr: 8-9 m/s

dzień: 0 do 2 °C

noc: 0 do -1 °C

wiatr: 7-9 m/s

Szansa na zatrudnienie

Jest szansa, że pod koniec obecnej dekady aż 300 mieszkańców Hawierzowa znajdzie pracę w nowym zakładzie szwedzkiej spółki Mölnlycke Health Care. Firma zajmująca się produkcją jednorazowych wyrobów stosowanych w chirurgii

oraz leczeniu ran ma już od 2002 roku swoją fabrykę w Karwinie, w strefie przemysłowej Nowe Pole, gdzie zatrudnia 600 pracowników. Teraz chce wybudować nowy zakład w Hawierzowie, jako pierwszy inwestor w nowej strefie Industrial

Park Dukla. Agencja Czechinvest, która pośredniczyła w rozmowach o inwestycji z wódcami Hawierzowa, poinformowała, że chodzi o przedsięwzięcie o wartości około 1,6 miliarda koron. Budowa nowego zakładu szwedzkiej spółki ma

zostać sfinalizowana najpóźniej w 2017 roku.

Kierownictwo spółki liczy na to, że w pierwszych trzech latach działalności zakład będzie mógł zatrudnić 200-300 pracowników.

(kor)



9 771212 142204 1

1 5 0 1 2

KRÓTKO

TWARZE KAMPANII KARWINA (ep) – Wkrótce w mieście ruszy wielka kampania na rzecz segregowania śmieci. Na zdjęciach i plakatach promujących segregowanie i recykling pojawią się... sami mieszkańcy Karwiny – trójka zwycięzców konkursu fotograficznego, który miasto ogłosiło jesienią. Hasło przewodnie konkursu brzmiało: „Gwiazdy rodzą się także przy śmietnikach!”. Mieszkańcy nadsyłać do ratusza zdjęcia, które robili sobie przy segregowaniu odpadów ze specjalną naklejką kampanii. Zwycięzcy nie tylko otrzymali po 10 tysięcy koron, ale stali się gwiazdami medialnymi kampanii marketingowej, która wypromuje segregację odpadów w mieście.

POMOGA
PODATNIKOM

LIGOTKA KAMERALNA (kor) – Mieszkańcy nie będą musieli już jeździć z rocznym zeznaniem podatkowym do Urzędu Skarbowego w Trzynie. Pracownicy „skarbowki” przyjadą w poniedziałek 16 marca do Ligotki i zeznanie będzie można złożyć w godz. 9.00-17.00 w Urzędzie Gminy. Tego dnia pracownicy trzynieckiego Urzędu Skarbowego wyjadą m.in. także do Gnojnika.

PROSTSZA
REZERWACJA

PIOSECZNA (kor) – Przedstawiciele działających we wsi organizacji oraz zwykli mieszkańcy, którzy chcą wynająć salę w gminnym Domu Kultury lub kompleks wypoczynkowo-sportowy do zorganizowania imprezy lub uroczystości rodzinnej, nie muszą udawać się do Urzędu Gminy. Wystarczy zajrzeć na stronie internetowej Piosecznej, gdzie wolne terminy w obu gminnych obiektach można łatwo odszukać w nowej zakładce. Potem wystarczy tylko umówić się w sprawie rezerwacji terminu z pracownikami UG.

KUP PIERNIKA

ORŁOWA (ep) – W galerii Domu Kultury Miasta Orłowej zakończyła się ciesząca się ogromną popularnością wystawa „Miasteczko z piernika”, przedstawiająca na powierzchni 30 metrów kw. obiekty starej Orłowej upieczone z piernikowego ciasta. Komu przypadły do gustu misternie zdobione lukrem budynki, może dziś po południu wybrać się na ich licytację. Od godziny 16.00 w Domu Kultury trwać będzie „rozbiórka” piernikowego miasteczka i sprzedaż poszczególnych jego elementów. W wydarzeniu wezmą udział również władze miasta.

DOCENIAJĄ
FUNDUSZE

REGION (ep) – 67 procent mieszkańców województwa morawośląskiego zauważa korzyści, jakie przynosi im projekty finansowane z Unii Europejskiej. To wynik badania opinii publicznej, jakie w listopadzie ubiegłego roku przeprowadziła na zlecenie Rady Regionalnej Morawośląskiej agencja Respond&Co. Najwięcej zmian na lepsze ludzie zauważają w takich dziedzinach, jak transport, wygląd miast oraz środowisko naturalne.

Kultura w gospodarstwie

Kiedyś były tam restauracja i hotel, a w dużej sali odbywały się przedstawienia teatralne. Od 1929 roku aż do lat 90. ub. wieku działało w tym budynku również kino „Elektra”. Gospoda „U Krutkiego” w Piotrowicach, założona na przełomie XIX i XX wieku, zapisała się nawet w polskiej historii – to tam w 1919 roku miał siedzibę sztab, który zdecydował o rozpoczęciu I powstania śląskiego. W ostatnich latach budynek nie przynosił wiosce zaszczytu, ponieważ służył jako noclegownia. Teraz gmina postanowiła go odkupić. Ostateczna decyzja zapadła w ub. tygodniu, na czwartej sesji Rady Gminy. Z kasy samorządowej powędruje na konto prywatnych właścicieli 6,5 mln koron. Kolejne miliony gmina będzie musiała wyłożyć na remont. W planach jest przekształcenie budynku na dom kultury z zapleczem, w którym będą się odbywały imprezy kulturalne i towarzyskie. Znajdzie się tam też miejsce dla nowej biblioteki.



Gospoda „U Krutkiego” w Piotrowicach.

– Nie chcemy, by ten budynek dalej niszczał. Będziemy próbowali zdobyć na remont dofinansowanie z programów operacyjnych. Jeżeli to się nie

uda, wyremontujemy go za własne pieniądze. Nie kupowalibyśmy tej nieruchomości, gdybyśmy nie mieli na to pieniędzy – przekonuje Marian

Lebiedzik, wójt Piotrowic. Władze gminy postawiły sobie za cel oddanie budynku do użytku w 2017 roku. (dc)

Zgłoś projekt

Ambasada RP w Pradze informuje, że trwa konkurs na dotacje dla projektów w ramach działania publicznego „Forum Polsko-Czeskie na rzecz zbliżenia społeczeństw, pogłębionej współpracy i dobrego sąsiedztwa 2015”. Chodzi o zacieśnianie szeroko pojętej współpracy w stosunkach polsko-czeskich, obejmującej różne dziedziny: polityczną, gospodarczą, samorządową, medialną, kulturalną, naukowo-techniczną i młodzieżową. W 2015 r. do priorytetów należeć będzie współdziałanie wobec wyzwań w dziedzinie bezpieczeństwa (ze szczególnym uwzględnieniem wymiany doświadczeń i poglądów na temat polityki Rosji wobec państw Europy Środkowej w kontekście wydarzeń na Ukrainie); współpraca w dziedzinie transportu, w zakresie badań nad rozwojem przestrzennym i popularyzacja wspólnego wykorzystania nowej i planowanej infrastruktury transportowej; wymiana doświadczeń i współpraca w zakresie dobrych prak-

tyk w dziedzinie ochrony środowiska (ze szczególnym uwzględnieniem jakości powietrza); organizacja wydarzeń wspierających polsko-czeską współpracę gospodarczą, w tym zwłaszcza w sektorze rolno-spożywczym; promocja dorobku polsko-czeskiej współpracy teatralnej oraz jej rozwój w związku z 250-leciem teatru publicznego w Polsce.

Wielkość środków finansowych przeznaczonych na realizację zadania publicznego to 430 tys. zł. O przyznanie dotacji mogą się ubiegać m.in. organizacje pozarządowe, fundacje, spółki akcyjne i spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, kluby sportowe, stowarzyszenia jednostek samorządu terytorialnego.

Termin nadsyłania ofert upływa 20 lutego 2015 r. Zadanie należy zaś zrealizować w terminie od 1 maja 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. Szczegółowy regulamin konkursu jest zamieszczony m.in. na stronie internetowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP. (wik)

Odwiedź posłankę

1 lutego w Domu Kultury „Trisia” w Trzynie swoje biuro otworzy posłanka Petra Golasowska. Mieszkająca w Trzynie posłanka z listy KDU-ČSL zasiadła w ławie Izby Poselskiej w grudniu ubiegłego roku, zastąpiła posła Tomáša Jana Podi-

vínského, który został mianowany ambasadorem RC w Niemczech. Biuro poselskie Golasowskiej mieści się na trzecim piętrze „Trisii” i będzie czynne w poniedziałki w godz. 10.00-12.00 i 13.00-16.00. (wik)

Praca dla niepełnosprawnych

180 niepełnosprawnych mieszkańców naszego regionu, którzy nie mają pracy, może liczyć na specjalną pomoc od Wojewódzkiego Urzędu Pracy oraz Stowarzyszenia C.P.A. Właśnie ruszył projekt o nazwie „10 dla życia”, który ma pomóc niepełnosprawnym w znalezieniu odpowiedniego dla nich zajęcia. Projekt daje niepełnosprawnym cały szereg możliwości: od zajęć motywacyjnych, przez szkolenia i pomoc poradni, aż po aktywne szukanie dla nich miejsc pracy i wspieranie zatrudnienia. Uczestnicy projektu mogą liczyć także na odbycie

praktyk. Do zatrudniania niepełnosprawnych i ludzi z ograniczeniami pracodawców motywować będzie wypłacanie dodatków, które pomogą pokryć część kosztów pensji pracowników.

– Projekt wesprze w sumie 180 osób niepełnosprawnych lub z ograniczeniem – wyjaśnia jego menedżer, Jan Havlena. – Założeniem projektu jest indywidualne podejście do bezrobotnych w zależności od charakteru i stopnia ich niepełnosprawności. Działania realizowane będą do końca 2015 roku. (ep)

Powalczą o rodziny zastępcze

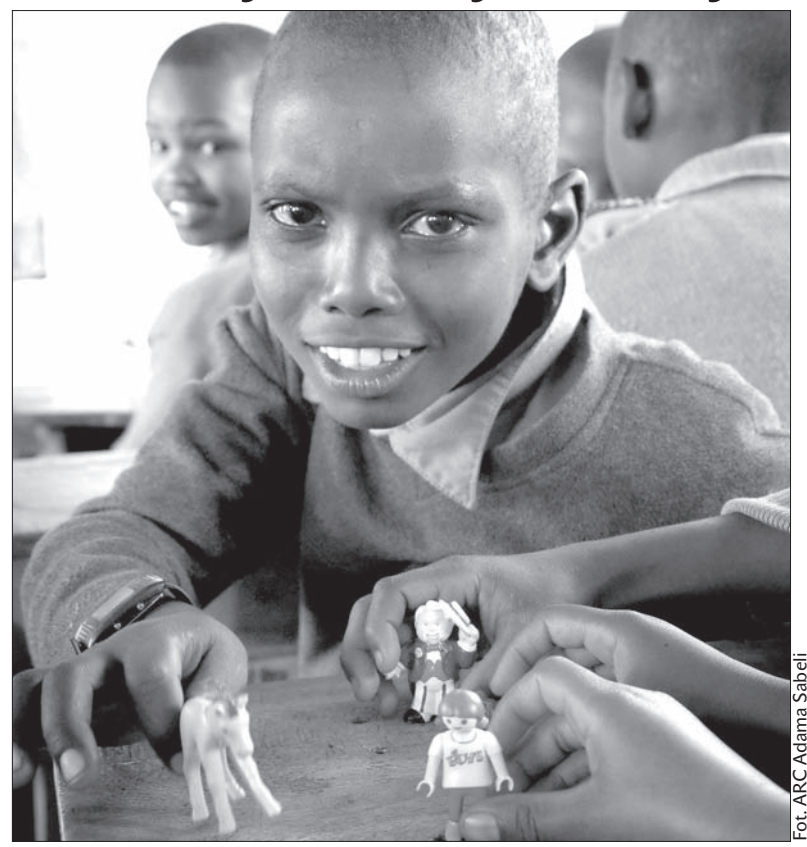
Ministerstwo Pracy i Spraw Socjalnych ruszyło z wielką kampanią w naszym województwie. Celem jest pozyskanie większej liczby rodzin zastępczych dla dzieci, które z różnych powodów nie mogą zostać u swoich biologicznych rodziców. Ministerstwo już od dawna stara się zwiększyć liczbę rodzin zastępczych we wszystkich regionach kraju, teraz chce skupić się szczególnie na naszym województwie.

Dzieci, które nie mogą mieszkać z rodziną, i przebywają w domach dziecka i zakładach opieki dla najmłodszych dzieci, było w naszym województwie w ubiegłym roku 881. To drugi wynik w kraju. Województwo wyróżnia się nie tylko z uwagi na dużą liczbę dzieci, które potrzebują opieki rodziny zastępczej, ale także

przez fakt, że bardzo dużo z nich udaje się umieścić w nowych domach. W roku 2014 do rodzin zastępczych trafiło aż 805 dzieci. Kampania ministerstwa ma pomóc znaleźć dom także dla dzieci, dla których do tej pory nie udało się znaleźć rodziny zastępczej lub tych, u których zgody na to nie wydadzą rodzice biologiczni. Chodzi przede wszystkim o rodzeństwo oraz dzieci niepełnosprawne i dzieci mniejszości etnicznych.

– Kampania ma pomóc zmienić system opieki nad dziećmi zagrożonymi w województwie morawośląskim, umieścić więcej dzieci w nowych domach i wykorzystać potencjał mieszkańców regionu do stania się rodziną zastępczą – wyjaśniła Jana Hanzlíková, wiceminister ds. obrony praw dziecka. (ep)

Prezenty dotarły do Afryki



W grudniu pisaliśmy o ciekawej inicjatywie przedszkola w Lesznej Dolnej. Przeszkolaki, nauczycielki i rodzice zbierali zabawki i artykuły szkolne dla uczniów szkoły w Dongobesh w Tanzanii, gdzie jako wolontariusz pracuje Adam Sabela, syn jednej z nauczycielek. Jeszcze przed świętami prezent został wysłany drogą lotniczą. Przesyłka bezpiecznie dotarła na miejsce i sprawiła wielką radość tamtejszym dzieciom. Oprócz zabawek przedszkolaki włożyły do paczki również zdjęcia ze swojego przedszkola oraz rysunki i pamiątki, a wszystko to bardzo zaciekało uczniów tanzańskiej szkoły. Na zdjęciu dzieci w klasie z przysłanymi z Czech zabawkami. (ep)

ROZMOWA Z PAWŁEM STANIECZKIEM, OPIEKUNEM IZBY OŚWIĘCIMSKIEJ W GOLESZOWIE

Przekazać młodym trudną historię

W niedzielę w Goleszowie odbyła się premiera filmu „Dopisani do Listy Schindlera”. Historia niemieckiego przedsiębiorcy, który uratował żydowskich robotników przymusowych przed zagładą w obozach koncentracyjnych, jest na pewno dużo bardziej znana, niż podobozu Auschwitz w Goleszowie. Tuż przed premierą rozmawialiśmy z Pawłem Stanieczkiem, opiekunem Izby Oświęcimskiej działającej pod Gminnym Ośrodkiem Kultury.

We wtorek minie 70. rocznica wyzwolenia obozu koncentracyjnego Auschwitz. Jednym z ponad 40 podobozów był ten w Goleszowie. Kiedyś wiedza na jego temat nawet wśród mieszkańców Śląska Cieszyńskiego była skromna. Jak jest z tym dziś?

Ma pan rację – początkowa ta wiedza była żadna. Wiedzę zaczęliśmy zdobywać stopniowo wraz z założeniem Izby Oświęcimskiej przy Gminnym Ośrodku Kultury w Goleszowie, osiem lat temu. Dziś mogę śmiało powiedzieć, że większość goleszowian już o tym miejscu pamięci wie.

Czy cele Izby Oświęcimskiej są takie, jak Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu?

Z jednej strony za cel postawiliśmy sobie krzewienie wiedzy o Holokauście, z drugiej, co jest ważniejsze, chcemy mówić o podobozie, który mieścił się w cementowni. Nazywał się Arbeit Lager Golleschau. Co nas szczególnie cieszy, od momentu otwarcia Izby, przewinęło się przez nią już kilka tysięcy młodych ludzi. Taki był zresztą cel – żeby przekazywać wiedzę na temat naszej trudnej przeszłości młodzieży. Z tego też powodu nakręciliśmy ten film.

Mowa o dokumencie „Dopisani do Listy Schindlera”, który swoją premierę ma na dwa dni przed głównymi uroczystościami w Oświęcimiu. Proszę powiedzieć kilka słów o tym obrazie.

Film wyprodukował Gustaw Szepe, my mu w tym pomagaliśmy. Jak dla mnie, to już samą niespodzianką można nazwać fakt, że taki film w ogóle udało



Paweł Stanieczek opiekuje się Izbą Oświęcimską w Goleszowie.

się nakręcić. Pomysł pojawił się dwa lata temu, rozmawialiśmy na temat ewentualnego filmu, ale ja szczerze nie wierzyłem w powodzenie tego przedsięwzięcia. Dlaczego? Wszystko z tego powodu, że wtedy nie mieliśmy jeszcze zbyt wielu materiałów na ten temat. Tak naprawdę dopiero w ostatnich dwóch latach zdobyliśmy taką wiedzę na temat goleszowskiego podobozu, że można było przystąpić do zdjęć. Film „Dopisani do Listy Schindlera” opowiada o rzeczach dotychczas nieznanych. W filmie wypowiada się na przykład Bronisław Klajsek, autentyczny świadek Marszu Śmierci. Jechał saniami, podwoził gestapowcom wszystkie niezbędne rzeczy do tego, żeby ten Marsz Śmierci w ogóle doszedł do skutku. Dla przypomnienia

– trasa wiodła z Goleszowa do Wodzisławia Śląskiego, liczyła więc ok. 60 kilometrów.

Tytuł celowo nawiązuje do znanej filmu Stevena Spielberga, „Lista Schindlera”, żeby film można było łatwiej wypromować?

Długo się zastanawialiśmy nad tytułem. W pierwszej wersji występowała oficjalna wersja obozu. Kiedy jednak znaleźliśmy w książce Thomasa Keneally’ego „Lista Schindlera” fragmenty opisujące to, co działo się w Goleszowie, to zrodził się pomysł na tytuł filmu. Jak przeczytaliśmy to, co autor napisał o tamtych wydarzeniach i potwierdziliśmy to w muzeum w Wodzisławiu Śląskim, to okazało się, że autor wiernie odniósł wszystkie te wydarzenia.

Druga historia dotyczy obrazów i grafik więźnia o korzeniach francusko-węgierskich, Jeana Bartichanda, który narysował specjalnym rodzajem węgla sześć obrazów przedstawiających pracę więźniów w podobozie w Goleszowie. Te obrazy się zachowały po dziś dzień, my mamy w naszej Izbie Oświęcimskiej wprawdzie tylko zdjęcia, bo oryginały znajdują się w muzeum oświęcimskim. Tam czekają na wystawienie. Do tego potrzebny jest duży budynek, bo w rzeczywistości każdy z tych obrazów jest bardzo duży – wymiary to trzy metry na 1,7 m.

Film opowiada o samym obozie, jego wyzwoleniu czy także Marszu Śmierci?

Zarówno o obozie, jak i samym Marszu Śmierci. Oprócz wspomnianego Bronisława Klajskiego, mamy także zeznanie świadka, lwowskiego Żyda, Delowa, który był w Goleszowie pisarzem. On się zawsze podpisywał Szrajber. Po wojnie, do jednej z mieszkańek Goleszowa, która pracowała na dworcu kolejowym, wysłał całą opisaną historię Marszu Śmierci. Dzięki temu wiemy, ilu więźniów uczestniczyło w Marszu Śmierci.

Mówimy o setkach czy tysiącach osób?

Z naszych danych wynika, że ocalałych było 687. Może być ich jednak więcej, bo do tych danych nie wliczono osób, które były w wagonie opisanym przez Keneally’ego.

A są oficjalne dane na temat liczby ofiar podobozu w Goleszowie?

Niestety nie ma takich danych. Oficjalne dane mówią o 190 ofiarach, ale na pewno śmierć poniosło tutaj znacznie więcej osób. Dlatego, że niektórzy

GUSTAW SZEPE DLA »GŁOSU LUDU«

Nie chcę zdradzać kulisów „Listy Schindlera”, ale kto wie, czy ta goleszowska lista nie jest autentyczniejsza. Albo inaczej – jest bardziej autentyczna, bo była tworzona na miejscu z ludzi, którzy zostali spisywani nawet o tym nie wiedząc, bo byli półprzytomni, półżywi. Powstała w fabryce Schindlera w miejscowości Brněnec, po otworzeniu wagonu przez „złotą rączkę” Amona Goetha i Schindlera. Przez cały dzień nikt nie umiał otworzyć wagonu, a Goeth poradził sobie. Wyciągali z wagonu umarłych i żywych. Dorosli mężczyźni, którym udało się przeżyć, ważyli po 30 kilogramów. Opiekowała się nimi głównie pani Schindlerowa. Jak jeździliśmy po Brněncu i wypytywaliśmy o te wydarzenia, szukaliśmy informacji, to otrzymaliśmy potwierdzenie, że mężczyźni przeżyli właśnie dzięki pani Schindlerowej, która doczekała się zresztą przydomku „Anioł z Brněnca”.

Oprócz filmu wydaliśmy także książkę po polsku i angielsku. Połowa egzemplarzy „pojedzie” więc poza granice Polski. Trzeba powiedzieć, że mało który podobóz z tych 44 ma tak udokumentowaną historię. Prowadziła do tego dość długa droga. Po wojnie sfotografowano ściany, zebrano trochę dokumentów i na jakiś czas o obozie zapomniano. Dopiero po jakimś czasie starsi mieszkańcy Goleszowa, których prawie wszyscy rodzice pracowali w cementowni, postanowili zaważczyć o pamięć o tym miejscu.

więźniowie, którzy byli odsyłani z Goleszowa do Auschwitz, w ogóle tam nie dotarli, bowiem trafili prosto do krematorium. Na to jednak nie ma dowodów. Wiadomo natomiast, że przez obóz, który istniał 2,5 roku, przewinęło się około 2500 więźniów. Ostatni meldunek, który pochodzi bodajże z 26 grudnia 1944 roku, mówi o 1059 więźniach, którzy wtedy się w nim znajdowali, w tym 108 Żydach z całej Europy. Był to obóz męski. Z kolei Polaków w dniu likwidacji obozu było około 30, pracowali głównie w kuchni oraz jako tzw. „złote rączki”. Na koniec chciałbym wyjaśnić, skąd u mnie tak duża wiedza na temat tego obozu. Mój ojciec jako pracownik cywilny przez 2,5 roku pracował z więźniami. Jak przychodził z pracy do domu, to może nie tyle zdawał relację, co opowiadał o tym, co się tam dzieje. Obóz był likwidowany od 19 do 22 stycznia 1945. Akurat 21 stycznia skończyłem 12 lat.

Rozmawiał:
TOMASZ WOLFF

Według oficjalnych danych, obóz Auschwitz miał aż 44 podobozów. Rozsiane były po całej ówczesnej Polsce, jeden znajduje się na terenie Republiki Czeskiej (Bogumin). Najwięcej zlokalizowano na Śląsku, blisko głównej siedziby (Goleszów, Pszów, Racibórz, Rudultowy, Siemianowice Śląskie, Świętochłowice, Żory), ale powstały także daleko od naszego regionu, między innymi w Poznaniu, Toruniu i Zamościu. Istniały w latach 1940-1945, początkowo miały mieć charakter placówek zaopatrzeniowych dla macierzystego Auschwitz-Birkenau. Z czasem trafili do nich więźniowie, którzy byli tanią siłą roboczą do zakładów, hut i kopalni. Zainteresowanych tą tematyką odsyłamy na stronę Zapomnianych Obozów Nazistowskich www.dsh.waw.pl, gdzie można znaleźć szczegółowe informacje o każdym podobozie. O obozie w Goleszowie czytamy tam: „Podobóz Goleszów (woj. śląskie, pow. cieszyński) powstał w lipcu 1942 r. jako filia obozu Auschwitz. Został zlokalizowany w budynkach cementowni Goleszów, należącej do Ostdeutsche Baustoffwerke GmbH – Golleschauer Portland Zement AG. Więźniowie przywożeni z KL Auschwitz, w większości Żydzi, mieli stanowić darmową siłą roboczą w cementowni i w kamieniołomach. Obok więźniów w cementowni pracowali także robotnicy cywilni. Dawne hale produkcyjne zaadaptowano na pomieszczenia mieszkalne dla więź-

niów, teren obozu ogrodzono drutem kolczastym pod napięciem, wzdłuż którego postawiono cztery wieże strażnicze.

W październiku 1944 roku przebywało tam 1059 więźniów, z czego 1008 to Żydzi. Na terenie obozu znajdowała się izba chorych.

Evakuacja obozu nastąpiła w dniach 18-21 stycznia 1945. Wówczas więźniowie wyruszyli w Marszu Śmierci do Wodzisławia Śląskiego, gdzie zostali załadowani do wagonów kolejowych i przewiezieni do różnych obozów, transport odbywał się w wielostopniowym mrozie. Część więźniów została załadowana do wagonów bez pożywienia i oznaczenia punktu docelowego. Więźniowie jednego z transportów trafili do miejscowości Zwittau, gdzie zaopiekowała się nimi żona Oskara Schindlera.

Dziś na terenie cementowni znajduje się skład drewna. Pamięć ofiar obozu uczczono tworząc ścieżkę edukacyjną oraz Izbę Oświęcimską zlokalizowaną w Gminnym Ośrodku Kultury w Goleszowie.

Jeden z więźniów, Jean Bartichand, wykonał w czasie pobytu w obozie naścienne rysunki przedstawiające sceny z życia codziennego więźniów. Rysunki znajdują się obecnie w Dziale Zbiorów Muzeum Auschwitz. Tragiczne losy więźniów, związane z ewakuacją obozu, opisał Thomas Keneally w książce p.t. „Lista Schindlera”.

(wot)

Naszym obowiązkiem jest pamięć

We wtorek Oświęcim przypominał obłożoną twierdzą. Okolice Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau, a także inne niewralgiczne punkty w mieście patrolowały dziesiątki policjantów. Wielkie problemy mieli tego dnia kierowcy, ponieważ część dróg została zamknięta dla ruchu. Szczególne środki podjęto, by zapewnić bezpieczeństwo delegacjom 49 państw, jakie zjawiły się na obchodach 70. rocznicy wyzwolenia nazistowskiego niemieckiego obozu koncentracyjnego i zagłady Auschwitz-Birkenau.

Rocznicowe uroczystości rozpoczęły się tuż po godzinie 9.00. Około 100 byłych więźniów niemieckich obozów wspólnie z prezydentem Bronisławem Komorowskim złożyło wieniec z biało-czerwonych goździków pod Ścianą Straceń w byłym Auschwitz I.

Wszyscy weszli na teren byłego obozu przez bramę główną z napisem „Arbeit macht frei”. Szli w skupieniu. Cisza, jaka panowała, była wręcz namacalna. Słychać było jedynie dźwięki butów maszerujących po topniejącym śniegu. Byli więźniowie nieśli chusty w biało-niebieskie pasy. To symbol pasiaków – obowiązkowego i jedynego więziennego stroju.

Alina Dąbrowska miała 19 lat, gdy została aresztowana i oskarżona o współpracę z ruchem oporu. W maju 1943 r. trafiła do Auschwitz. W rozmowie z dziennikarzami podkreślała, że powrót do byłego obozu nie był łatwy. Przez ponad 50 lat nie chciała tego zrobić. W końcu zrozumiała, że jej obowiązkiem jest dać świadectwo hitlerowskich zbrodni. W poniedziałek więc przyjechała do Oświęcimia z wnuczką Ewą.

Z kolei Leon Schwarzbau trafił do obozu z getta w Będzinie wraz z całą rodziną. Kiedy jego bliscy zginęli, był pewien, że nie ocaleje. – Mam



W Auschwitz Niemcy zamordowali ponad 1,1 miliona więźniów, głównie Żydów.

uczestniczył prezydent Bronisław Komorowski oraz kilkudziesięciu byłych więźniów obozu.

– Nazwa Auschwitz, czy Auschwitz-Birkenau, wryła się w świadomość kilku już pokoleń jako symbol nagromadzenia zła, brutalnej przemocy, pogardy wobec ludzi, przede wszystkim Żydów, ale także Polaków i wszystkich innych uznanych za wrogów III Rzeszy – mówił kardynał Dziwisz, modląc się za byłych więźniów obozu. – Jeśli będziemy wołać o pokój, to on w końcu nadejdzie. Naszym obowiązkiem jest wysłuchanie relacji byłych więźniów i przekazanie tej historii następnym pokoleniom.

by nigdy więcej nie doszło do podobnych, tragicznych wydarzeń. Jedną z 300 osób, które zdecydowały się przyjechać do Polski, była Ewa Ratz-Lavi. Kobieta urodziła się w 1939 r., a gdy miała 5 lat trafiła do obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau. Doświadczyla, jak uśmiercano ludzi, jak ich torturowano, wykorzystywano do eksperymentów. Cudem przeżyła. Ją i jej rodziców uratował niemiecki przedsiębiorca Oscar Schindler. – Kiedy trafiliśmy do Auschwitz, byliśmy pewne, że idziemy na śmierć i że to już koniec. Gdy jednak z pryszniców zaczęła lecieć woda, płakaliśmy ze szczęścia – mówiła dziennikarzom. Przyznała jednak, że obawia się, iż z rocznicy na rocznicę pamiętamy mniej. – Jeżeli zaś ktoś nie wie dokładnie, co się wydarzyło, nie zauważy, gdy to się powtórzy – przekonywała.

– Kiedy trafiliśmy do Auschwitz, byliśmy pewne, że idziemy na śmierć i że to już koniec. Gdy jednak z pryszniców zaczęła lecieć woda, płakaliśmy ze szczęścia – mówiła dziennikarzom. Przyznała jednak, że obawia się, iż z rocznicy na rocznicę pamiętamy mniej. – Jeżeli zaś ktoś nie wie dokładnie, co się wydarzyło, nie zauważy, gdy to się powtórzy – przekonywała.

Niemcy założyli obóz Auschwitz w 1940 r., aby więzić w nim Polaków, którzy nie mieścili się już w więzieniach. Auschwitz II-Birkenau powstał dwa lata później. Stał się prawdziwą fabryką śmierci, miejscem eksterminacji Żydów, ale także Polaków, Romów, jeńców sowieckich, osób innej narodowości. W Auschwitz straciło życie 1 mln 100 tys. ludzi, możliwe jednak, że ofiar było więcej.

Choć to nieprawdopodobne, niektórym udało się uciec z tego piekła. Brawurą ucieczką w niemieckim mundurze 20 czerwca 1942 r. wraz z trzema współwięźniami wsławił się mieszkający w Gdańsku Kazimierz Piechowski. Swoje dramatyczne przeżycia opisał przed kilku laty w książce „Byłem numerem... świadectwa z Auschwitz”.

Choć to nieprawdopodobne, niektórym udało się uciec z tego piekła. Brawurą ucieczką w niemieckim mundurze 20 czerwca 1942 r. wraz z trzema współwięźniami wsławił się mieszkający w Gdańsku Kazimierz Piechowski. Swoje dramatyczne przeżycia opisał przed kilku laty w książce „Byłem numerem... świadectwa z Auschwitz”.

Choć to nieprawdopodobne, niektórym udało się uciec z tego piekła. Brawurą ucieczką w niemieckim mundurze 20 czerwca 1942 r. wraz z trzema współwięźniami wsławił się mieszkający w Gdańsku Kazimierz Piechowski. Swoje dramatyczne przeżycia opisał przed kilku laty w książce „Byłem numerem... świadectwa z Auschwitz”.

Choć to nieprawdopodobne, niektórym udało się uciec z tego piekła. Brawurą ucieczką w niemieckim mundurze 20 czerwca 1942 r. wraz z trzema współwięźniami wsławił się mieszkający w Gdańsku Kazimierz Piechowski. Swoje dramatyczne przeżycia opisał przed kilku laty w książce „Byłem numerem... świadectwa z Auschwitz”.

Choć to nieprawdopodobne, niektórym udało się uciec z tego piekła. Brawurą ucieczką w niemieckim mundurze 20 czerwca 1942 r. wraz z trzema współwięźniami wsławił się mieszkający w Gdańsku Kazimierz Piechowski. Swoje dramatyczne przeżycia opisał przed kilku laty w książce „Byłem numerem... świadectwa z Auschwitz”.



Rocznicowe uroczystości odbyły się również w mieście Oświęcimiu. Na zdjęciu składanie wiązanek kwiatów na Grobie Nieznanego Żołnierza.

przed oczami jak na filmie te wszystkie sceny z obozu. Nie wierzyłem, że przeżyję. Ale skoro tak się stało, muszę to przekazać następnym pokoleniom – mówił dziennikarzom były więzień.

Ściana Straceń zwana też Czarą Ścianą lub Ścianą Śmierci stała na dziedzińcu Bloku 11. Od jesieni 1941 r. esesmani przez dwa lata rozstrzelali przed nią ludzi. Zgładzili w ten sposób wiele tysięcy osób, głównie Polaków. Ściana została zdemontowana przez Niemców w lutym 1944 r. Obecnie stoi jej replika, która jest tradycyjnym miejscem, gdzie wszystkie oficjalne wizyty składają hołd pomordowanym.

Z 8 TYSIĘCY PRZEŻYŁO 186 ŻYDÓW

Przed południem obchody przeniosły się do Centrum Dialogu i Modlitwy w Oświęcimiu, gdzie odprawiona została msza św. Koncelebrowali ją nuncjusz apostolski w Polsce, arcybiskup Celestino Migliore, metropolita krakowski kardynał Stanisław Dziwisz i biskup bielsko-żywiecki Roman Pindel. W nabożeństwie

Za jakiś czas świadectwo tych zbrodni nieść będą tylko dokumenty, książki, nagrania wideo chociażby z dzisiejszej uroczystości – mówił podczas kazania kardynał Dziwisz.

W tym samym czasie trwała miejska część obchodów 70. rocznicy wyzwolenia Auschwitz-Birkenau. Delegacje mieszkańców, a także instytucji i stowarzyszeń działających w grodzie nad Sołą, odwiedziły dziesięć lokalnych miejsc pamięci. Zwieńczeniem tych uroczystości był apel na placu Kościuszki z udziałem prezydenta Oświęcimia, Janusza Chwieruta. Na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza zebrani złożyli kwiaty, by oddać hołd ofiarom nazistowskiej maszyny śmierci. Wśród licznych delegacji byli kombatancki, przedstawiciele miast partnerskich z Włoch, Niemiec, Francji i Ukrainy, władz powiatu i gminy, młodzieży i mieszkańców miasta.

Medialne obłężenie przeżywało we wtorek także Centrum Edukacyjne i Muzeum Żydowskie w Oświęcimiu. W rozmowie z „Głosem Ludu” dyrektor otwartej we wrześniu 2000 r. placówki Tomasz Kunczewicz przy-

rem, że przed Holocaustem większość mieszkańców Oświęcimia stanowili Żydzi. – Od pokoleń zakładali tutaj swoje rodziny, tworząc bogatą i różnorodną kulturę. Tragedia Holocaustu położyła nagle kres tętniącemu żydowskiemu życiu. W 1939 r. w Oświęcimiu żyło około 8 tysięcy Żydów, co stanowiło 60 procent mieszkańców. Po wyzwoleniu, we wrześniu 1945 r., w mieście przebywało zaledwie 186 z nich – mówił, dodając, że w środę muzeum zaplanowało prelekcję o powrotach nielicznych żydowskich oświęcimian, którzy przeżyli Zagładę. – Będziemy starali się odpowiedzieć, kim byli,

BYŁEM NUMEREM

Organizatorzy uroczystości podkreślali, że to właśnie byli więźniowie są głównymi bohaterami obchodów rocznicy. Okazało się również, że ludzie ci nadal chcą dawać świadectwo tego, co działo się w Auschwitz tak,



Symbolem obozu Auschwitz stała się brama z napisem „Praca czyni wolnym”.

Kiedy w 1982 r. (po czterdziestu latach od swojej ucieczki) namówiony przez żonę, Piechowski po raz pierwszy przyjechał do Muzeum Auschwitz-Birkenau, na widok Ściany Straceń na dziedzińcu bloku nr 11 stracił przytomność. Powróciły bowiem straszne wspomnienia, gdy wynosił spod niej ciała rozstrzelanych współwięźniów. Kolejny raz Piechowski odwiedził muzeum dopiero dwadzieścia lat później. Od 2002 roku jest jednak częstym gościem Muzeum Auschwitz-Birkenau.

Na wizytę w dawnym obozie zdecydował się także Bogdan Bartnikowski, który za druty trafił wraz z matką po powstaniu warszawskim. – Miałem wówczas pięć lat. Zobaczyliśmy ogromne płomienie ognia znad jakiś kominów i niesamowity, duszący smród. Nie wiedzieliśmy, że to palą się ludzie – wspominał mężczyzna, który w obozie widział się z matką tylko raz. – Cieszyłem się, że ona żyje, chciałem się do niej przytulić. To było ogromne przeżycie – wspominał wzruszony.

»ŻEGNAJ STRASZNY OŚWIĘCIMIE«

17 stycznia 1945 r. odbył się w KL Auschwitz ostatni apel. Według zachowanego raportu więziarskiego ruchu oporu, stanęło do niego łącznie 67 012 więźniarek i więźniów. Niemcy zaczęli jednak ostatecznie likwidować obóz w obawie przed ofensywą wojsk sowieckich. Zorganizowali tzw. marsze ewakuacyjne zwane marszami śmierci. Łącznie wzięło w nich udział 58 tys. osób. Esesmani zacierali ślady swoich zbrodni. Była więźniarka Auschwitz II-Birkenau Krystyna Żywulska, uczestniczka Marszu Śmierci, wspomina, że utkwili jej w pamięci ogień palonych papierów. „Przed blokfuhrersztubą esesmani depcą płonące stosy, dorzucają wciąż nowe dokumenty, listy zmarłych, niszczą wszystko, co świadczyłoby o prawdzie. (...) Wychodząc śpiewamy: „Żegnaj straszny Oświęcimie i koszmarny Birkenau, w tych barakach pustych w zimie, wiatr żałośnie będzie wiał” – napisała Żywulska w swych wspomnieniach.

W obozie zostało ok. 9 tys. więźniów, w tym pół tysiąca dzieci. Wszystkich uznano za nienadających się do pieszej ewakuacji. Mieli zostać zgładzeni, ale esesmani zdążyli zabić ok. 700 z nich. Przystąpili też do niszczenia obiektów obozowych. 20 stycznia w Birkenau wysadzili krematorium II i III, a 26 stycznia krematorium V. 23 stycznia podpalono kompleks magazynów z mieniem zagrabionym ofiarom. Trzy dni później obóz opuściła większość załogi SS, a 27 stycznia bramy obozu otwarli żołnierze I Frontu Ukraińskiego. Za drutami zastali siedem i pół tysiąca skrajnie wyczerpanych osób, z których spora część później jednak zmarła.

Po wojnie karę za swe zbrodnie poniosła zaledwie garstka oprawców z Auschwitz-Birkenau. Z zasądzonych 180 wyroków śmierci, wykonano najwyżej 30, a władze PRL w latach 50. praktycznie zaniechały ścigania zbrodniarzy.

WITOLD KOŹDŃ

Polacy w Niemczech

Trudno sobie wyobrazić funkcjonowanie wielu dziedzin życia w Niemczech bez Polaków, którzy są wszechobecni, lecz niewidoczni – mówi Peter Loew, autor książki „My Niewidzialni. Historia Polaków w Niemczech”. Loew jest wicedyrektorem Instytutu Spraw Polskich (Deutsches Polen-Institut) w Darmstadt. Dziennikarz Polskiej Agencji Prasowej przeprowadził wywiad z Loewem.

Jak rozumie pan tytuł swojej książki? Czy to Niemcy nie dostrzegają Polaków, chociaż są oni w Niemczech wszechobecni, czy też raczej to Polacy w Niemczech ukrywają swoją tożsamość, starając się nie rzucać w oczy i jak najszybciej wtopić w niemieckie społeczeństwo?

Chyba jedno i drugie. Są zarówno niewidzialni, jak i niewidoczni. Chociaż spotyka się ich na każdym kroku – jako rzemieślników, górników, sprzątaczkę, pielęgnujące niedołączonych osoby, bez których Niemcy nie mogliby funkcjonować. To, że nie rzucają się w oczy, to dlatego, że nie widać po nich, że są obcy, nie różnią się od przeciętnego Niemca. Z drugiej strony Polacy nie zabiegają też o to, żeby ich zauważono, nie podkreślają swojej polskości, łatwo się integrują. Oczywiście są wyjątki, ale przeciętny Polak w Niemczech wtopia się w społeczeństwo niemieckie.

Podczas niedawnej dyskusji o pańskiej książce w Centrum Badań Historycznych PAN w Berlinie szef placówki Robert Traba wysunął tezę, że przyczyną niechęci do podkreślania polskości przez imigrantów z Polski był kompleks niższości wobec Niemców, czy wręcz różnice klasowe między Niemcami a Polakami. W minionych stuleciach Niemcy byli elementem dominującym, Polacy poddani, robotnikami, pomocnikami – znajdowali się na niższym szczeblu w hierarchii zawodowej i

społecznej. Stąd chęć ukrycia polskości. Dowartościowanie możliwe było dzięki zatajeniu polskości. Czy zgadza się pan z tą tezą?

Zasadniczo tak. Polacy, którzy w XIX i XX wieku masowo emigrowali do Niemiec, byli prostymi robotnikami, byli najczęściej gorzej wykształceni niż niemieckie otoczenie, bez wyższego czy średniego, a często nawet bez żadnego wykształcenia. Ich celem był chleb, walka o przeżycie, a nie pielęgnowanie kultury, tożsamości czy tradycji. Celem było zapewnienie sobie i swoim dzieciom egzystencji. Dopasowywali się do otoczenia. Wtopiali się szybko w niemieckie otoczenie, szczególnie na zachodzie Niemiec. Już w drugim czy trzecim pokoleniu stawali się Niemcami.

Mówiąc o polskich emigrantach w Niemczech, myślimy przede wszystkim o dwóch ostatnich stuleciach. Ale związki polsko-niemieckie mają w rzeczywistości dużo dłuższą historię...

Wzajemne kontakty istnieją od początku istnienia obu krajów, od czasów Mieszka I i Bolesława Chrobrego. W XVI wieku na teren państwa Zakonu Krzyżackiego w Prusach Wschodnich emigrowali Mazurzy. Polska szlachta studiowała na niemieckich uczelniach. Po rozbiorach w XVIII wieku Polacy stali się dużą mniejszością w Prusach. Jednak masowe migracje to zjawisko znane od lat 80. XIX wieku.

W Austro-Węgrzech czy Rosji Polacy po utracie własnej państwowości robili kariery polityczne. W Prusach, a potem w cesarstwie niemieckim, trudniej było się chyba Polakom przebić?

Na początku – w XVIII wieku – było to możliwe. W mniejszym stopniu w Prusach, w większym w Saksonii. Ale i w Prusach mamy do czynienia z przyjaźnią Fryderyka Wielkiego z biskupem Ignacym Krasickim. W XIX wieku należy wspomnieć o związkach Hohenzollernów z Radziwiłłami. Przedstawiciele obu rodów spotykają się niemal jak równy z równym. Swoją drogą ciekawe, jak potoczyłaby się historia, gdyby książę Fryderyk Wilhelm (późniejszy cesarz Niemiec Wilhelm I) ożenił się z Elizą Radziwiłłówną, w której był na zaborcy zakochany. W XIX wieku Polakom rzeczywiście bardzo trudno było dojść do wysokich stanowisk. Elity pruskie obawiały się największej mniejszości, jaką byli Polacy. Po ostatnim rozbiorze Polacy stanowili 40 proc. ludności Prus, a pod koniec XIX wieku ponad 10 proc. Władze w Berlinie bały się utraty ziem na wschodzie. Robiły wszystko, by nie dopuścić do wzmocnienia żywiołu polskiego. Dlatego blokowały kariery Polaków w administracji czy wojsku.

Niewielu Polakom udało się przełamać te sztuczne bariery. Jednym z wyjątków był hrabia Bogdan Hutten-Czapski, który stał się zastraszonym cesarza Wilhelma II. W pruskiej armii służyło



Według różnych szacunków, w Niemczech mieszka od 1,6 do 2 milionów osób o polskich korzeniach.

40 tys. Polaków, ale żaden z nich nie doszedł do stopnia generała. Nie lepiej było na uczelniach – w Prusach niemal nie było polskich profesorów. Największe kariery robili artyści, muzycy, malarze. Julian Fałat i Wojciech Kossak byli nadwornymi malarzami Wilhelma II.

Polacy w Niemczech byli i są grupą niesłyszalną różnorodną, wymykającą się sztywnym kryteriom. Kto pana zdaniem należy do tej grupy?

Największą grupę stanowią osiedlerzy (przesiedleńcy). Przyjeżdżali do RFN od lat 50. aż do czasu, gdy Polska stała się demokratycznym niepodległym państwem – do 1990 roku.

Ale czy można ich zaliczyć do Polaków? Przecież przesiedleńcy wyjeżdżali z Polski, deklarując stuprocentową, jeśli nie 200-procentową niemieckość?

Oczywiście nie wszystkich można zaliczyć do osób o polskich korzeniach. Ale prawie wszyscy przywozili tożsamość polską, znajomość polskiego języka, polskiej kultury. Gdyby ich zapytać, to pewnie większość powiedziała by, że nie czują się Polakami, ale moim zdaniem mają Polskę w sobie, to jest element ich tożsa-

mości. To sprawa dyskusyjna, ale ja zaliczam ich do grupy Polaków w Niemczech, do grupy osób polskojęzycznych.

Ile jest w Niemczech osób o polskich korzeniach?

To wielka niewiadoma. Ja szacuję ich liczbę na 1,6 mln do 2 mln. Ale bardzo trudno potwierdzić te liczby.

Czy Polacy powinni mieć status mniejszości narodowej? O taki status zabiega Związek Polaków w Niemczech. W książce przytacza pan opinię Anny Wolff-Powęskiej, byłej dyrektorki Instytutu Zachodniego w Poznaniu: „Dotąd nikt nie potrafił udowodnić, że status mniejszości narodowej przyniósłby ludziom więcej korzyści niż (obecnie obowiązujący) status grupy etnicznej”.

Większość mieszkających w Niemczech Polaków nie miałaby z takiego statusu żadnego pożytku. Uważam ponadto, że wywalczenie takiego statusu jest niemożliwe, ponieważ Polacy nigdy nie stanowili prawnie uznanej mniejszości. Patrząc realnie, Polacy są grupą powstałą w wyniku migracji w minionych 120 latach. Grupa migracyjna to, co innego niż grupa osiadła.

2015 – rokiem konkursów Chopinowskich

Dwa wielkie wydarzenia muzyczne odbędą się w roku 2015 w Polsce. Ogólnopolski Konkurs Pianistyczny im. Fryderyka Chopina – na początku roku i jesienią – Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Fryderyka Chopina, który cieszy się wielkim prestiżem w świecie i niejednokrotnie był początkiem wielu wspaniałych karier pianistów.

W obu konkursach są już zamknięte listy zgłoszeń. I do obu konkursów zgłosiła się rekordowa liczba pianistów. Zapowiada się zatem ostrą rywalizację, co – zdaniem organizatorów z Narodowego Instytutu Fryderyka Chopina (NIFC) – pozwala sądzić, że „poziom będzie wysoki, a walka zacięta”. Konkursy te mają ze sobą wiele wspólnego. Najważniejsze jest to, że zgodnie z nowym regulaminem dwóch laureatów Ogólnopolskiego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina – który odbywać się będzie od 31 stycznia do 8 lutego w Filharmonii Narodowej w Warszawie – dostanie się bez eliminacji do Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina, który rozegra się w październiku. Do tegorocznego ogólnopolskiego konkursu zgłosiło

się 42 młodych pianistów, a więc dwa razy więcej niż w poprzedniej edycji. – Jest to młodzież ze szkół muzycznych, ale jest też sporo „weteranów”, którzy zdobywali już laury w innych ważnych konkursach pianistycznych – powiedział Polskiej Agencji Prasowej Jerzy Michniewicz z NIFC.

Stale również „rośnie” odbywający się co pięć lat Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Fryderyka Chopina. Zajmuje on bardzo ważne miejsce w muzyce i kulturze polskiej, ma też swoją światową rangę. Już wiadomo, że w tej edycji zgłosiła się rekordowa liczba pianistów. Z całego świata nadesłano 452 aplikacje. Wkrótce komisja kwalifikacyjna wyłoni 160 pianistów, którzy wezmą udział w eliminacjach do Konkursu. Odbywać się one będą w Warszawie w dniach 13-24 kwietnia 2015 roku. Lista 80 pianistów dopuszczonych do konkursu zostanie ogłoszona najpóźniej 25 kwietnia 2015 r. Wśród zgłoszonych przeważają pianiści z Azji: jest 88 zgłoszeń z Japonii i 77 z Chin i Tajwanu. Zgłosiło się też 56 polskich pianistów. Liczną grupę stanowią też reprezentanci Korei Południowej – 47 osób, Rosji – 35 zgłoszeń i Stanów Zjednoczonych

– 34 zgłoszenia. Są też pianiści z Zimbabwe i Ekwadoru. Od dawna w Konkursie chętnie brali udział Japończycy i Chińczycy, także w obecnej edycji wyraźnie dominują pianiści z Azji. Dlaczego tak się dzieje? Dlaczego Japończycy i Chińczycy tak bardzo lubią muzykę Chopina?

– Istnieje na ten temat kilka teorii – powiedział PAP Artur Szklener, dyrektor Narodowego Instytutu Fryderyka Chopina. – Z pewnością na popularność tę wpływa uniwersalny charakter twórczości Chopina. Muzyka jako sztuka sama w sobie jest fenomenem – z jednej strony najbardziej abstrakcyjna, z drugiej – sugestywna i budząca emocje. Chopin doprowadził do swoistego paradoksu, czerpiąc z najlepszych tradycji europejskich, od baroku, poprzez klasycyzm, włoskie bel canto, po wirtuozowski romantyzm; jednocześnie łączył te tradycje z niezwykle silnym i sugestywnym rysem narodowym w postaci polskich tańców, cech brzmieniowych i rysunku melodii, a całość spletał w niezwykle osobistą wypowiedź.

Zdaniem Artura Szklenera, Chopin przez to zestrojony cech uniwersalnych, narodowych i indy-

widualnych stworzył swój własny niepowtarzalny język, z jednej strony zrozumiały, bo czerpiący z tradycji, z drugiej strony niezwykle magnetyczny, gdyż zrodzony przez geniusza i przesycony istną sublimacją piękna. To język sugestywny i niezwykle bogaty, ale jednocześnie przystępny zarówno dla mieszkańców Europy, jak i innych kontynentów.

Pianistów zakwalifikowanych do konkursu oceniać będzie międzynarodowe jury pod przewodnictwem prof. Katarzyny Popowej-Zydroń. Pozostali członkowie jury to: Dmitri Alexeev, Martha Argerich, Dang Thai Son, Akiko Ebi, Philippe Entremont, Nelson Goerner, Adam Harasiewicz, Andrzej Jasiński, Garrick Ohlsson, Janusz Olejniczak, Piotr Paleczny, Ewa Pobłocka, John Rink, Wojciech Światała, Dina Yoffe, Yundi Li.

Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Fryderyka Chopina jest jednym z najstarszych konkursów muzycznych na świecie, o wielkim prestiżu i światowym rozgłosie. Konkurs Chopinowski jest jednym z nielicznych monograficznych konkursów pianistycznych na świecie, pozostaje niezmiennie poświęcony

wykonawstwu muzyki jednego kompozytora. W ciągu osiemdziesięciu lat istnienia ewoluował i przeobrażał się, zmieniał i doskonalił swą formę, stworzył własną bogatą tradycję. Inicjatorem Konkursów Pianistycznych imienia Fryderyka Chopina był prof. Jerzy Żurawlew (1887-1980), wybitny polski pianista, pedagog i kompozytor. Pierwszy Konkurs Chopinowski odbył się w dniach 23-30 stycznia 1927 roku w udostępnionej na ten cel sali Filharmonii Warszawskiej.

1 października 2015 r. konkurs zainauguruje Martha Argerich. Kolejne trzy tygodnie będą należały do młodych pianistów z całego świata. W czteroetapowej rywalizacji będą walczyć o nagrodę główną – czyli 30 tysięcy euro i liczne nagrody pozaregulaminowe, w tym koncerty w prestiżowych salach świata. Zwycięzcę XVII Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina poznamy wieczorem 20 października.

Rubryka „Więści Polonijne” powstaje dzięki współpracy między „Głosem Ludu” i Polską Agencją Prasową.

CZWARTEK 29 stycznia**TVC 1**

5.59 Studio 6 9.00 Hubert i Staller (s.) 9.50 Podróż po środkowej Jawie 10.35 Hobby naszych czasów 11.05 Pr. rozrywkowy 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Doktor Quinn (s.) 14.45 Gdzie mieszkały królowe 15.05 Kojak (s.) 15.55 Hubert i Staller (s.) 16.45 Podróżomania 17.15 AZ kwiz 17.40 Czarne owce 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Mniej znaczy więcej 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Opowiadaj (s.) 20.55 Gejzer 21.25 Pr. Dyskusyjny M. Jilkovej 22.25 Detektyw King (s.) 23.10 Policja kryminalna Paryż (s.) 0.00 AZ-kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Zaczarowane przedszkole 9.00 Kosmos 9.45 Dzika przeszłość Europy 10.35 Olga 12.05 Moja prywatna wojna 12.30 Tarcze czeskiego królestwa 13.00 Pojedynek przywódców 13.45 Specjalna drużyna pływaczy 14.35 Chcesz je? 14.40 Bombardier 15.35 Krzyżacy: Święta wojna 16.25 Gustloff - prawdziwa historia 17.15 Cudowna planeta 18.10 Moja rodzina (s.) 18.45 Wieczorynka 19.00 Tajemnicze otchłanie z R. Ballardem 19.50 Wiadomości w j. migowym 20.00 Z kucharką dookoła świata 21.00 Podróżomania 21.30 Góry Izerskie 21.55 Brama śmierci 22.25 W imię ojczyzny (s.) 23.15 Q 23.45 Wiedeński szpital 1.00 Kwartet.

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 9.15 Ulica (s.) 10.10 Lekarze z Początków (s.) 11.25 Dwoch i pół (s.) 11.50 Tescoma ze smakiem 12.00 Południowe wiadomości 12.40 Wspomnienia (s.) 13.35 Dowody zbrodni (s.) 14.30 Mentalista (s.) 15.25 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 16.30 Dwoch i pół (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości 17.35 Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości 20.20 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 21.30 Bach! 22.10 Gra o przeżycie (film) 0.00 Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 0.45 Mentalista.

PRIMA

6.30 Gormiti II (s. anim.) 6.55 Winx Club (s. anim.) 7.20 Wiadomości 8.20 M.A.S.H. (s.) 9.45 Nakryto do stołu! 10.35 Stara miłość nie rdzewieje (film) 12.30 Strażnik Teksasu (s.) 13.30 Obwód Wolffa (s.) 14.30 Julie Lescaut (s.) 16.25 Komisarz Rex (s.) 17.30 Popołudniowe wiadomości 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.55 VIP wiadomości 20.15 Czego pragną kobiety (film) 22.50 Pr. kulinarny 0.05 Prawo i porządek (s.) 1.05 Żółtodzioby (s.).

PIĄTEK 30 stycznia**TVC 1**

5.59 Studio 6 9.00 Hubert i Staller (s.) 9.50 Przędziemy, przędziemy złotą nitkę (bajka) 11.05 Opowiadaj (s.) 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Bajka o mokro-suchym szczęściu 13.50 O podejrzliwym królu (bajka) 15.15 Televariety 16.45 Łopatologicznie 17.30 AZ kwiz 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Mniej znaczy więcej 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Znak konia (s.) 20.55 13. komnata J. Dědečka 21.25 Wszystko-party 22.20 Lista przebojów telewizyjnej rozrywki 23.15 Zawodowcy (s.) 0.05 AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Zaczarowane przedszkole 9.00 Królestwo natury 9.30 Szpital na falach Amazonki 10.20 Podróżomania 10.55 Krzyżacy - Święta wojna 11.50 Z kucharką dookoła świata 12.40 Złodowaciła planeta 13.30 Walka z klimatem 13.45 Chcesz mnie? 14.10 Romantyczne zamki, Ren

i Lorelei 14.25 Dzika przeszłość Europy 15.15 Przygody nauki i techniki 16.00 Nauka na własnej skórze 16.55 Tajemnice domu życia 17.20 Nauka a przypadek 18.10 Moja rodzina 18.45 Wieczorynka 18.55 Fenomen Underground 19.50 Wiadomości w j. migowym 20.00 Cudowna planeta 21.00 Pan Selfridge (s.) 21.45 Bates Motel (s.) 22.30 Walka o ciasto 23.00 Szuan! (film) 1.20 Specjalna drużyna pływaczy.

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 9.20 Ulica (s.) 10.10 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 11.25 Dwoch i pół (s.) 11.50 Tescoma ze smakiem 12.00 Południowe wiadomości 12.35 Wspomnienia (s.) 13.30 Dowody zbrodni (s.) 14.25 Mentalista (s.) 15.20 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 16.30 Dwoch i pół (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości 17.30 Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości 20.20 Prywatne pułapki (s.) 21.50 Bad Company - Czeski łącznik (film) 0.05 Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 0.50 Mentalista (s.).

PRIMA

6.30 Gormiti II (s. anim.) 6.55 Winx Club (s. anim.) 7.20 Wiadomości 8.15 M.A.S.H. (s.) 9.40 Nakryto do stołu! 10.35 Narzeczona (film) 12.25 Strażnik Teksasu (s.) 13.25 Obwód Wolffa (s.) 14.25 Julie Lescaut (s.) 16.25 Komisarz Rex (s.) 17.30 Popołudniowe wiadomości 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.55 VIP wiadomości 20.15 Szklana pułapka IV (film) 22.55 Królestwo (film) 1.15 Ja cię kocham, a ty z nim (film).

SOBOTA 31 stycznia**TVC 1**

6.00 Bananowe rybki 6.35 Zauroczenie (s.) 7.25 Łopatologicznie 8.10 Rewia za sześć koron 9.10 Gejzer 9.40 Slovacko się nie sądzi (s.) 10.15 Wszystko-party 11.15 Sprawy detektyw Murdocha (s.) 12.00 Tydzień w regionach 12.25 Hobby naszych czasów 13.00 Wiadomości 13.05 Świąteczka z mokradel (bajka) 14.00 Panna z weltańskiej kipieli (bajka) 15.00 Babcia (film) 16.35 Mój drogi Jiří Grossmann 17.35 Hercules Poirot (s.) 18.25 Chłopaki w akcji 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Śpiewa cała rodzina 21.25 Słynne parodie 22.20 Hrabia Monte Christo (s.) 23.55 Fabio Montale (film) 1.30 Policja kryminalna Paryż (s.).

TVC 2

6.00 Teleranek 6.05 Atlas zwierząt 6.35 Mały rycerz Trenk 7.05 Mały książę 7.30 Studio Kolega 9.00 Nasza wieś 9.30 Ta nasza kapela 9.55 Folklorika 10.25 Kto nie skacze, nie jest Czechem 11.05 Stulecie latania 12.00 Winston Churchill 12.55 Babel 13.30 Shenandoah (film) 15.10 Kamienie 15.30 Kamera w podróży 16.25 Ermitaż - koci pałac 17.20 Czesi na misjach 17.45 Cudowna planeta 18.45 Wieczorynka 18.55 Bombardier 19.50 Wiadomości w języku migowym 20.00 Różowa Pantera kontratakuję (film) 21.45 Salamandra (s.) 23.25 Vidocq (film) 1.20 Brama śmierci.

NOVA

6.10 Oggy i karaluchy (s. anim.) 6.25 Batman: Odważni i bezwzględni (s. anim.) 7.15 Król dżungli (s. anim.) 7.40 Tom i Jerry (s. anim.) 8.05 Pingwiny z Madagaskaru (s. anim.) 8.30 Dwoch i pół (s.) 8.55 Helena (s.) 9.30 Pierwszy krok (s.) 10.40 Przyprawy 11.35 Pozew o miłość (film) 13.15 Zamienimy się żonami 14.30 Randki w ciemno (film) 16.25 Moja super ekscyzjona (film) 18.10 W kuchni u Haliny 18.50 Dzwon do TV Nova 19.30 Wiadomości 20.20 Iluzja (film) 22.35 Specjalista (film) 0.35 Gorzka prawda (film).

PRIMA

6.25 Wiadomości 7.20 Niesamowity Spider-Man (s. anim.) 7.50 Jake i piraci z Nibylandii (s. anim.) 8.25 Salon samochodowy 9.40 Zajazd pod Kamiennym Stołem (film) 11.30 Szklana pułapka IV (film) 14.10 Na torach czeka morderca (film) 16.15 Morderstwa w Midsomer (s.) 18.10 Kucharka Karolina 18.55 Wiadomości 20.15 Mężczyźni kontra kobiety 22.00 Hannibal. Po drugiej stronie maski (film) 0.30 Na torach czeka morderca (film) 2.20 Morderstwa w Midsomer (s.).

NIEDZIELA 1 lutego**TVC 1**

6.00 Ciekawostki z regionów 6.35 Zauroczenie (s.) 7.30 Babcia (film) 9.00 Łopatologicznie 9.45 Kalendarium 10.00 Kamera na szlaku 10.30 Obiektyw 11.00 Rynek (s.) 12.00 Pytania V. Moravca 13.00 Wiadomości 13.05 Dziecko gwiazdy (bajka) 14.00 Szwagier diabła (bajka) 15.15 Komici na piątkę 16.10 Dzikie kraje (s.) 18.00 Talk-show z M. Dejdarem 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Korespondentka (film) 21.10 168 godzin 21.45 Łapcie lekarza (film) 23.15 Komisarz Moulin (s.).

TVC 2

6.00 Teleranek 6.05 Atlas zwierząt 6.35 Mały rycerz Trenk 7.05 Mały książę 7.30 Studio Kolega 9.00 Czechosłowacki tygodnik filmowy 9.15 Poszukiwana czasu utraconego 9.35 Tajemnice domu życia 10.00 Samoloty myśliwskie w walce 10.50 Nie poddawaj się 11.40 Chcesz mnie? 12.10 Królestwo natury 12.40 Magazyn chrześcijański 13.10 Przez ucho igielne 13.35 Magazyn religijny 14.05 Ciekawe miejsca 14.25 Tarcze czeskiego królestwa 14.50 Podróż po Phukecie 15.20 W Anglii z Paulem Mertonem 16.05 Dzika przeszłość Europy 16.55 Na pływali z T. Fitzjohnem 17.25 Złodowaciła planeta 18.15 Jeden rok z Fulbrightem 18.45 Wieczorynka 18.55 Pojedynek przywódców 19.50 Wiadomości w języku migowym 20.00 Thunderball (film) 22.10 Rzeź (film) 23.30 Fenomen Underground 0.25 Siostra Jackie (s.).

NOVA

6.25 Oggy i karaluchy (s. anim.) 6.45 Batman: Odważni i bezwzględni (s. anim.) 7.30 Król dżungli (s. anim.) 7.55 Wilk i zając (s. anim.) 8.15 Tom i Jerry (s. anim.) 8.40 Kung Fu Panda: Legenda o niezwykłości (s. anim.) 9.05 Królewska zagadka (bajka) 10.10 Zamienimy się żonami 11.25 Flintstonowie: Niech żyje Rock Vegas! (film) 12.55 Wielki skok (film) 14.30 Terminal (film) 16.50 Rycerze z Szanghaju (film) 18.50 Helena (s.) 19.30 Wiadomości 20.20 Sněžnyka u machři po 25 letech (film) 22.25 Odłamki 23.00 Niemożna propozycja (film).

PRIMA

6.15 Wiadomości 7.30 Niesamowity Spider-Man (s. anim.) 7.55 Jake i piraci z Nibylandii (s. anim.) 8.25 Tajemnice wojny 9.30 Prima Zoom Świat 10.00 Sekundy do morderstwa 11.00 Partia 11.45 Boskie torty 12.15 Z Włochem w kuchni 13.05 Poradnik domowy 14.15 Big Ben (s.) 16.15 Morderstwa w Midsomer (s.) 18.10 Pr. kulinarny 18.55 Wiadomości 20.15 Przeboje i podboje (s.) 21.30 Colombiana (film) 23.45 Hawaï 5-0 (s.).

PONIEDZIAŁEK 2 lutego**TVC 1**

5.59 Studio 6 9.00 Lista przebojów telewizyjnej rozrywki 9.55 Podróż po Seattle 10.30 168 godzin 11.05 Znak konia (s.) 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Doktor Quinn (s.) 14.45 Gdzie mieszkały królowe 15.05 Kojak (s.) 15.55 Hubert i Staller (s.) 16.45 Podróżomania 17.15

AZ kwiz 17.40 Czarne owce 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Mniej znaczy więcej 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Morderstwa w kregu 21.20 Reporterzy TVC 22.00 Kryminalista (s.) 23.00 Na tropie 23.25 Tajniacy (s.) 0.20 AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Zaczarowane przedszkole 9.00 Kamera w podróży 9.55 Ciekawe miejsca 10.10 Góry Izerskie 10.40 Talk-show z M. Dejdarem 11.35 Babel 12.00 Telewizyjny klub niesłyszących 12.30 Czechosłowacki tygodnik filmowy 12.45 Gustloff - prawdziwa historia 13.35 Tajemnice II wojny światowej 14.30 Nauka na własnej skórze 15.25 Ermitaż - koci pałac 16.20 Oddziały śmierci 17.05 Życie Mahometa 18.00 Walka z klimatem 18.15 Moja rodzina (s.) 18.45 Wieczorynka 18.55 Kosmos 19.50 Wiadomości w j. migowym 20.00 Hindenburg i Hitler 21.00 Komatsu 21.55 Zaoszczędzony funt (film) 22.30 Niedźwiedź (film) 23.05 Z jasnego nieba (film) 1.15 Q.

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 9.00 Ulica (s.) 9.55 Prywatne pułapki 11.20 Odłamki 11.50 Tescoma ze smakiem 12.00 Południowe wiadomości 12.35 Wspomnienia (s.) 13.25 Dowody zbrodni (s.) 14.20 Mentalista (s.) 15.20 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 16.30 Dwoch i pół (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda 17.35 Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Lekarze z Początków (s.) 21.30 Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 22.25 Czarna lista (s.) 23.20 Szubrawiec (s.).

PRIMA

6.30 Gormiti II (s. anim.) 6.55 Winx Club (s. anim.) 7.20 Wiadomości 7.50 M.A.S.H. (s.) 9.20 Nakryto do stołu 10.10 Julie Lescaut (s.) 12.20 Strażnik Teksasu (s.) 13.15 Obwód Wolffa (s.) 14.20 Ogród rajszych pokus (film) 16.25 Komisarz Rex (s.) 17.30 Popołudniowe wiadomości 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości 19.55 VIP wiadomości 20.15 Powroty do domu (s.) 21.30 Top Star magazyn 22.40 Wszędzie, byle nie tu (film).

WTOREK 3 lutego**TVC 1**

5.59 Studio 6 9.00 Hubert i Staller 9.50 Podróż po Brooklynie 10.15 Reporterzy TVC 11.00 Mój drogi Jiří Grossmann 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Doktor Quinn (s.) 14.45 Gdzie mieszkały królowe 15.05 Kojak (s.) 15.55 Hubert i Staller (s.) 16.45 Podróżomania 17.15 AZ kwiz 17.40 Czarne owce 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Mniej znaczy więcej 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Opowiadaj (s.) 20.55 Szkoła podstawowa (film) 22.35 Hercules Poirot (s.) 23.30 Sprawy detektyw Murdocha (s.) 0.15 AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Zaczarowane przedszkole 9.00 Nauka i przypadek 9.50 W Anglii z Paulem Mertonem 10.35 Kto nie skacze, nie jest Czechem 11.15 Troszcząc się o szczęście drugich 11.40 Nie poddawaj się 12.35 Czesi na misjach 13.05 Kamienie 13.25 Samoloty myśliwskie w walce 14.10 Przygody nauki i techniki 14.55 Pojedynek przywódców 15.45 Tajemnice II wojny światowej 16.35 Kosmos 17.25 Tajemnicze otchłanie z Robertem Ballardem 18.15 Moja rodzina (s.) 18.55 Specjalna drużyna pływaczy 19.50 Wiadomości w j. migowym 20.00 Samoloty myśliwskie w walce 20.50 Katastrofy lotnicze 21.40 Moja prywatna wojna 22.05 Miłość blondynki (film) 23.25 Miasto kocic (s.) 23.45 Kontruderzenie.

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 9.20 Ulica (s.) 10.10 Lekarze z Początków (s.) 11.25 Dwoch i pół (s.) 11.50 Tescoma ze smakiem 12.00 Południowe wiadomości 12.35 Dowody zbrodni (s.) 13.30 Bez śladu (s.) 14.20 Mentalista (s.) 15.20 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 16.30 Dwoch i pół (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości 17.35 Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości 20.20 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 21.40 Dziewczyny za kratkami 22.10 Czarna lista (s.) 23.00 Szubrawiec (s.) 23.50 Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 0.35 Mentalista (s.).

PRIMA

6.30 Gormiti III (s. anim.) 6.55 Winx Club (s. anim.) 7.25 Wiadomości 7.55 M.A.S.H. (s.) 9.25 Nakryto do stołu! 10.20 Julie Lescaut (s.) 12.20 Strażnik Teksasu (s.) 13.15 Obwód Wolffa (s.) 14.20 Miłość nad przepaścią (film) 16.25 Komisarz Rex (s.) 17.30 Popołudniowe wiadomości 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.55 VIP wiadomości 20.15 Za jakie grzechy (film) 22.30 Oczyma Josefa Klimy 23.15 Pr. kulinarny 0.20 Zabójcze umysły (s.).

ŚRODA 4 lutego**TVC 1**

5.59 Studio 6 9.00 Hubert i Staller (s.) 9.50 Podróż po Banacie 10.35 13. komnata J. Dědečka 11.05 Opowiadaj (s.) 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Doktor Quinn (s.) 14.45 Gdzie mieszkały królowe 15.05 Kojak (s.) 15.55 Hubert i Staller (s.) 16.45 Podróżomania 17.15 AZ kwiz 17.40 Czarne owce 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Mniej znaczy więcej 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Kawałek nieba (film) 21.05 Lekarz 22.00 Miejsce zbrodni - Schimanski (s.) 23.35 Tajniacy (s.) 0.30 AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Zaczarowane przedszkole 9.00 Stulecie latania 9.55 Hindenburg i Hitler 10.50 Nasza wieś 11.15 Ta nasza kapela 11.45 Folklorika 12.10 Zbłąkany pies 12.35 Jeden rok z Fulbrightem 13.05 Europa dziś 13.35 Kasyna francuskiej Riwiery 14.25 Życie Mahometa 15.25 Królestwo natury 16.00 Klucz 16.25 Z kucharką dookoła świata 17.20 Złodowaciła planeta 18.10 Moja rodzina (s.) 19.00 W Anglii z P. Mertonem 19.50 Wiadomości w j. migowym 20.00 Kamera w podróży 21.00 Podróż po Bawarii 21.25 Kto nie skacze, nie jest Czechem 22.10 Grand Hotel (film) 23.45 Stand-up.

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 9.20 Ulica (s.) 10.10 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 11.25 Dwoch i pół (s.) 11.50 Tescoma ze smakiem 12.00 Południowe wiadomości 12.35 Dowody zbrodni (s.) 13.30 Bez śladu (s.) 14.25 Mentalista (s.) 15.20 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 16.30 Dwoch i pół (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości 17.35 Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości 20.20 Lekarze z Początków (s.) 21.30 Agenci NCIS (s.) 22.30 15 minut (film).

PRIMA

6.30 Gormiti III (s. anim.) 6.55 Winx Club (s. anim.) 7.25 Wiadomości 7.55 M.A.S.H. (s.) 9.25 Nakryto do stołu! 10.20 Julie Lescaut (s.) 12.20 Strażnik Teksasu (s.) 13.15 Obwód Wolffa (s.) 14.20 Zakręcona miłość (film) 16.25 Komisarz Rex (s.) 17.30 Popołudniowe wiadomości 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości 19.55 VIP wiadomości 20.15 Powroty do domu (s.) 21.35 Talk-show J. Krausa 22.30 Telebazar 23.45 Hawaï 5-0 (s.).

ZYCZENIA



...bo Tyś mnie chowała w bielutkiej pierzynie,
nade mną czuwałaś w każdej dnia godzinie.

Dnia 29. 1. 2015 obchodzi swój zany jubileusz

pani HELENA KADŁUBIEC

z Milikowa, z tej okazji wiązanek serdecznych życzeń zdrowia, pogody ducha i opieki Bożej składają mąż i córki z rodziną.

GL-024

Z dumą przyznaj się do wieku,
bo wiek świadczy o człowieku.
Ogrom wiedzy, doświadczenia,
godny jest pozazdrościć.

Dziś, 29. 1. 2015, obchodzi 80. urodziny

pani HELENA KADŁUBIEC

z Milikowa. Z tej okazji najwspanialsze życzenia wszelkiej pomyślności oraz błogosławieństwa Bożego składają brat z żoną i najbliższą rodziną.

GL-017

WSPOMNIENIA



Nie umiera ten, kto żyje w pamięci i sercach bliskich.

Dziś, 29 stycznia 2015, mija druga rocznica śmierci naszego Kochanego

śp. inż. HENRYKA MICHALSKIEGO

z Bogumina-Zabłocia. O chwilę zadumy i wspomnień proszą najbliżsi.

RK-011

NEKROLOGI

Kto w sercu żyje, nigdy nie umiera.

W głębokim żalu zawiadamiamy, że dnia 26. 1. 2015 zmarł w wieku 91 lat nasz Ojciec, Dziadek, Teść, Szwagier i Wujek

śp. KAROL BARTNICKI

zamieszkały w Ostrawie-Zabrzegu, wcześniej w Orłowej. Pogrzeb Zmarłego odbędzie się w piątek 30. 1. 2015 o godz. 14.30 z sali obrzędów w Orłowej-Zimnym Dole. Córka Halina z rodziną.

GL-054



W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 23. 1. 2015 zmarła po długiej chorobie w wieku 68 lat nasza Kochana Siostra, Szwagierka, Ciocia i Kuzynka

śp. JANINA FILIPCZYK

Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w piątek dnia 30 stycznia 2015 o godz. 14.00 z kościoła katolickiego w Karwinie-Frysztacie. W smutku pogrążona rodzina.

RK-010

CO W TEATRZE

SCENA CZESKA – CZ. CIESZYN: Manon Lescaut (29, godz. 10.00);

▲ **CZ. CIESZYN:** Penzion pro svobodné pány (30, godz. 19.00).

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Pingwiny z Madagaskaru (29, 30, godz. 15.30); Bezwstydny Mortdecai (29, 30, godz. 17.45); Gra tajemnic (29,

30, godz. 18.00); Wolny strzelec (29, 30, godz. 20.00); **KARWINA – Ex:** Babovřesky 3 (29, godz. 17.45); Gra tajemnic (29, 30, godz. 20.00); Wielka szóstka (30, godz. 13.00); Hobbit: Bitwa pięciu armii (30, godz. 16.00); Bezwstydny Mortdecai (30, godz. 19.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Bezwstydny Mortdecai (29, 30, godz. 17.30); Gra tajemnic (29, 30, godz. 20.00); Wielka szóstka (30, godz. 15.00); **CZ. CIESZYN – Central:**

Bezwstydny Mortdecai (29, godz. 17.45); Gra tajemnic (29, 30, godz. 20.00); **CIESZYN – Piast:** Kacper i Emma – zimowe wakacje (29, godz. 14.30); Karolina (29, godz. 16.00); Pingwiny z Madagaskaru (30, godz. 14.15, 16.00, 18.00); Gra tajemnic (30, godz. 20.00).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00.

POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz. 19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.

CO W TERENIE

CZ. CIESZYN – Filia Biblioteki Miejskiej przy ul. Havlíčka zaprasza na spotkanie z cyklu „Podróże bliższe i dalsze” w piątek 31. 1. o godz. 17.00. O tym, „Co jadają inne narody”, opowie Zygmunt Rakowski.

▲ Grupa modlitewna św. Jana Pawła II z parafii pw. NSPJ zaprasza na spotkanie oplatkowe, które odbędzie się w sobotę 31. 1. o godz. 18.00 w salce parafialnej. W programie: modlitwa, kółdowanie oraz film z pielgrzymki do Rzymu z okazji kanonizacji papieża Jana Pawła II i Jana XXIII.

JABŁONKÓW – MK PZKO zaprasza na Ostatkowy Bal Papuciowy w sobotę 14. 2. od godz. 19.00 do Domu PZKO. Wystąpi zespół „Zalotzi” oraz para taneczna Kasia Niedoba i Marek Kypus, do tańca gra Jan Młynek. O północy konkurs na najpiękniejsze papucie. Miejscówki w cenie 300 kc (z kolacją) do nabycia w poniedziałek 2. 2. i wtorek 3. 2. w godz. 16.00-18.00 w Domu PZKO.

LUTYNIA DOLNA – Społeczność szkolna PSP i Przedszkola zaprasza dziś 29. 1. o godz. 16.00 na bal karnawałowy pt. „Baw się razem z nami” do Domu Kultury w Lutyni Dolnej.

▲ Macierz Szkolna zaprasza na 24. Reprezentacyjny Bal dnia 7. 2. o godz. 19.00 do Domu Kultury w Lutyni Dolnej. Do tańca gra zespół Wiesława Farany.

ŁYŻBICE-WIEŚ – Zarząd MK zaprasza wszystkich swoich członków i sympatyków na coroczny turniej MK w bowlingu, który odbędzie się dnia 31. 1. w Queen Clubie w Trzyńcu-Łyżbicach na Kamionce. Zbiórka i początek zawodów o godz. 9.00.

ORŁOWA-LUTYNIA – Dyrekcja Polskiej Szkoły Podstawowej oraz Macierz Szkolna zapraszają na karnawał w rytmie rock and rolla, który odbędzie się w sobotę 31. 1. o godz. 15.00 w Domu Kultury w Orłowej-Lutyni.

PTTS „BS” – Informuje, że są

wolne miejsca na autokarową wycieczkę narciarsko-pieszą, która odbędzie się 7. 2. na trasie: Raztoka – Pustewny – Radhoszcz. Warunki śniegowe dla narciarzy optymalne. Zgłoszenia: 603 193 004, 596 311 685.

SKRZECZON – MK PZKO zaprasza w niedzielę 1. 2. godz. 15.00 do Domu PZKO na walne zebranie. W programie kulturalnym wystąpi chór mieszany „Hasło”.

OFERTA PRACY

SP IM. H. SIENKIEWICZA z polskim językiem nauczania w Jabłonkowie poszukuje asystenta pedagoga do pracy z uczniem w klasie 1. Wymagamy: wykształcenie średnie lub wyższe o kierunku pedagogicznym. Mile widziane dodatkowe kwalifikacje oraz doświadczenie w pracy z dziećmi z autyzmem. Oferty prosimy składać e-mailem na adres: pzs@jablunkov.cz lub telefonicznie: 558 357 885 w terminie do 31. 1. 2015. Mgr Urszula Czudek – dyrektor szkoły.

GL-045

ZATRUDNIMY DO działu sprzedaży osobę władającą biegle językiem polskim i czeskim, ze znajomością obsługi PC, wysoką kulturą osobistą, zaangażowaniem i motywacją do pracy, umiejętnością pracy w zespole. Firma Rudorfer PL w Cieszynie, marketing@rudorfer.eu.

GL-043

OFERTY

SPRZEDAM KAWALERKĘ 28 m² przy ul. Hornická/Górnicza w Czeskim Cieszynie. 12 piętro. Tel. 737 273 209.

GL-049

ANTYKI KUPIĘ – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel. 0048 605 255 770.

GL-046

ZAPISY

HAWIERZÓW-BŁĘDOWICE – Dyrekcja PSP zaprasza do zapisów do klasy pierwszej w dniach 2.-3. 2. w godz. 13.00-17.00. Do zapisów prosimy przynieść dowód osobisty lub paszport oraz akt urodzenia dziecka.

WYSTAWY

CZ. CIESZYN, KONGRES POLAKÓW, Komeńskiego 4: do 9. 3. wystawa pt. „Działalność Klubu 99”. Czynna w dni powszednie w godz. 8.00-15.00.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14: stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Czynna: po-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW „Musaion” w**

Ogłoszenia do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:

□ W redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30, tel. 558 731 766 e-mail: ogloszenia@glosludu.cz

□ W firmie Hudeczek Service, sp. z o.o. – Studio Graficzne, Hudeczek Service sp. z o.o., Olbrachcice, Stonawska 340, w godz. 8.00-15.00.

e-mail: ad.servis@hudeczek.cz

□ W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie-Frysztacie (przy rynku) w po, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00. Tel.: 596 312 477

e-mail: knih-k1pl@rkka.cz

UWAGA

Ogłoszenia do „Kroniki rodzinnej” należy przysyłać bądź przynosić osobiście do redakcji do godz. 12.00 dnia poprzedzającego wydanie gazety. W przypadku nekrologów czekamy do godz. 13.30, prosimy jednak wcześniej zgłosić telefonicznie fakt zamówienia ogłoszenia.

Hawierzowie, Pawłowa: do 29. 3. wystawa pt. „Tajemnice filmu animowanego”. Czynna: wt-pt: godz. 8.00-16.30, so: 9.00-13.00, nie: 13.00-17.00.

▲ **SALA WYSTAW w Karwinie, Rynek Masaryka:** stała ekspozycja „Migawki z historii Karwiny”. Czynna: wt-pt: 8.00-16.30, so: 9.00-13.00, nie: 13.00-17.00.

▲ **SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariacki 14:** do 1. 2. wystawa pt. „Zioła lecznicze”; wystawa stała „Z przeszłości Jablonkowa i okolicy”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

CO ZA OLŻĄ

WIEŻA PIASTOWSKA I ROTUNDA św. Mikołaja: Czynne codziennie 9.00-16.00.

MUZEUM DRUKARSTWA, Galeria „Przystanek Grafika”, Cieszyn, ul. Głęboka 50: do 10. 2. wystawa Henryka Jasińskiego pt. „Dawne grafiki – Linoryty”. Czynna w godzinach otwarcia Muzeum.

KALKULATOR PALIWOWY

Ceny paliw na stacjach z dnia 28. 1. 2015

Bielsko-Biała, CH Auchan

E95 4,08 zł
ON 4,16 zł
LPG 1,92 zł

Cieszyn, Statoil

E95 4,25 zł
ON 4,25 zł
LPG 2,09 zł

Cieszyn, Shell

E95 4,23 zł
ON 4,23 zł

Zebrzydowice, Orlen

E95 4,21 zł
ON 4,21 zł
LPG 2,14 zł

Czeski Cieszyn, Shell

E95 29,80 kc
ON 29,80 kc (wik)

O górnikach na wesoło

Wiele osób zaciekaWi na pewno nowa książka, którą wydała w styczniu Biblioteka Miejska w Hawierzowie. Publikacja nosi tytuł „Grillowanie kurczaków, czyli wesołe historyjki górnicze” („Grilování kuřat aneb veselé historky z hornictví”), a jej autorem jest długoletni pracownik Kopalni Dukla, Jaroslav Čihař z Hawierzowa. Wspólnie z biblioteką wsparła finansowo wydanie książki ostrawska Fundacja Landek. Książka Čihařa przynosi zabawne historyjki z życia górników, które przytrafiły się

autorowi lub jego kolegom. Każda z anegdot ilustrowana jest obrazkami plastyka Josefa Stružki.

Biblioteka Miejska wydała książkę w ramach tegorocznych obchodów jubileuszu 60-lecia powstania Hawierzowa, najmłodszego miasta Republiki Czeskiej. Publikacja ukazała się w nakładzie 3 tys. egzemplarzy, tysiąc z nich otrzymają uczestnicy 19. Spotkania Górnicych Miast i Gmin, które w ramach świętowania urodzin miasta odbędzie się w czerwcu. (kor)



KALKULATOR WALUTOWY

Kursy walut w kantorach z dnia 28. 1. 2015

	Cieszyn, ul. Zamkowa		Bielsko-Biała, CH Auchan	
	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż
CZK	0,151	0,153	0,149	0,155
EUR	4,200	4,260	4,200	4,260
USD	3,680	3,770	3,680	3,770
Czeski Cieszyn, dworzec		Trzyniec, Albert		
	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż
PLN	6,50	6,65	6,49	6,64
EUR	27,60	28,10	27,45	28,15
USD	24,20	24,80	24,10	24,80

(wik)

Grają jak zawsze, wygrywają jak zawsze

Hokeiści Trzyńca mkną nieustraszenie po Puchar Prezydenta przyznawany najlepszej drużynie fazy zasadniczej. Na dziesięć kolejek przed końcem albo jak kto woli – na dziesięć kolejek przed startem playoffs – Stalownicy dominują rozgrywkami. Wszystko wskazuje na to, że z kryzysu wydostali się w Witkowicach. Ostrawianie w 42. kolejce zwyciężyli za trzy punkty w Brnie, broniąc aktualną ósmą lokatę w tabeli. Jutro w ČEZ Arenie grand derby – przyjadą hokeiści Trzyńca.

POLANSKÝ: SZKODA PIERWSZEJ TERCJI

Podopieczni trenera Jiřego Kalousa po zwycięstwie z Litwinowem umocnili się na prowadzeniu z przewagą czternastu punktów nad wtorkowym rywalem, który w Werk Arenie pokazał się z przeciętnej strony. – Konsekwentnie dążymy do celu. Z Litwinowem wszystkie trzy tercje były udane. Szkoda, że w pierwszej odsłonie do siatki Litwinowa wpadł tylko jeden strzał, okazja do podwyższenia rezultatu nadarzyła się chociażby w trakcie naszej przewagi 5 na 3 – stwierdził napastnik Jiří Polanský, który dojechał do bramki ze swojego kija w 32. minucie, wykorzystując podanie od Draveckiego. Niektórzy trzynieccy zawodnicy prezentują obecnie iście reprezentacyjną formę. Członek szerszej kadry narodowej Słowacji, Vladimír Dravecký, z meczu na mecz gra coraz lepiej. 29-letni napastnik był gwiazdą wcześniejszego meczu ze Spartą Praga, zaś w pojedynku z Litwinowem pokazał, że potrafi nie tylko strzelać bramki, ale również udanie włączać się do zadań defensywnych.

DO CZYSTEGO KONTA ZABRAKŁO 4 MINUT

Obrona własnej strefy, z wykorzystaniem pressingu w środkowej części lodowiska, to atuty, które zdołał obecny zespół Trzyńca. Trener Jiří Kalous w znaczący sposób poprawił defensywę drużyny, która popelnia minimum błędów nawet pod dużym presją. – Dla bramkarza to tylko



Stalownicy w meczu na szczycie nie pozostawili złudzeń rywalowi.

dobrze, kiedy może liczyć na cały zespół bez wyjątku. Chłopaki nie pozwalają przeciwnikowi na zbyt wiele – powiedział nam bramkarz Šimon Hrubec, który wspólnie z Peterem Hamerlíkiem współdecyduje o ostatnich świetnych wynikach Trzyńca w defensywie. Hrubec w dotychczasowym sezonie zaliczył sześć meczów z czystym kontem. Z Litwinowem bliski był siódmej kreski na ścianie, zabrakło mu jednak do tego czterech minut. W 56. minucie bowiem honorowego gola

dla wicelidera tabeli zdobył w przezwadze liczebnej Kubát. Trzynieccy trenerzy mają powody do zadowolenia, zarazem jednak zdają sobie sprawę z tego, że warto dążyć do ideału. – Wygrana 4:1 wygląda idyllicznie, ale nie wszystko w naszej grze było idelanie poukładane. Na przykład w pierwszej tercji rywal miał zbyt wiele swobody w naszej strefie obronnej, ale wtedy brawurowo bronił Hrubec i trzymał nas nad wodą – podkreślił drugi trener Trzyńca, Václav Varaďa.

SVOZIL: NAJGORSZE ZA NAMI

Zwycięskie chwile celebrowali w Brnie hokeiści Witkowic, którzy pokonali Kometę w zaciętym spotkaniu 2:1. Zwycięskiego gola zdobył były obrońca Trzyńca, Lukáš Zíb. – Najgorsze za nami, ale wciąż nie mamy jeszcze pewności gry w fazie pucharowej. W dalszym ciągu musimy wygrywać, bez względu na to, czy gramy z Trzyncem albo z ostatnią w tabeli Slavią – stwierdził szkoleniowiec Witkowic, Ladislav Svozil.

TIPSPORT EKSTRALIGA

TRZYNEC LITWINÓW 4:1

Tercje: 1:0, 2:0, 1:1. Bramki i asysty: 5. Plíhal (Růžicka), 23. Orsava (Nosek), 32. Polanský (Dravecký, Matus), 50. Hrabal (Klesla) – 56. Kubát (Ručinský, Hübl). Trzinec: Hrubec – Hrabal, Klesla, Galvas, Linhart, Nosek, M. Doudera, Foltýn – Rákos, Kreps, Orsava – Dravecký, Polanský, Adamský – Růžicka, Plíhal, Matus – Cenciala, Jašek, Christov.

KOMETA BRNO WITKOWICE 1:2

Tercje: 1:1, 0:0, 0:1. Bramki i asysty: 8. Čermák (Dočekal) – 14. Kucsera (Vandas, Štencel), 57. Zíb (Roman, Vandas). Witkowice: Dolejš – Kudělka, L. Kovář, Dlapa, Zíb, Klok, Čerešňák, Pastor, Štencel – Olesz, Hlinka, Szturc – Svačina, Roman, Huna – Němec, Burger, T. Svoboda – Kucsera, Húževka, Vandas.

Lokaty: 1. Trzinec 95, 2. Litwinów 81, 3. Sparta Praga 74, ... 8. Witkowice 58 pkt. Jutro (17.00): Witkowice – Trzinec.

Jutro w ramach 43. kolejki Witkowice podejmują Trzinec (17.00). W ostatnim wzajemnym pojedynku, 14 grudnia 2014, ze zwycięstwa 2:1 radowali się gracze Trzyńca.

JANUŠ BITTMAR

pod prysznicem



PILNE! SPRZEDAM PIŁKARZY

JANUŠ BITTMAR, bittmar@glosludu.cz

Czy piąte miejsce w tabeli na półmetku rozgrywek upoważnia włodarzy Banika Ostrava do wyprzedzenia swoich kluczowych zawodników? To pytanie nurtuje od jakiegoś czasu wszystkich kibiców ostrawskiego futbolu, którzy z niepokojem śledzą poczynania szefa klubu, Petra Šafarčíka.

W zimowej przerwie z Bazalów zniknęło już czterech ważnych piłkarzy – Jan Baránek (Pilzno), Ján Greguš (Jablonec), Joel Lindpere (powrót do Estonii), w tym tygodniu zaś walizki – z wizją lepszej piłkar-

skiej kariery – spakował Patrizio Stronati. 20-letni obrońca wczoraj przeszedł testy medyczne w jednym z najbardziej wpływowych austriackich klubów, Austrii Wiedeń. W lidze austriackiej zagubiło się w przeszłości już wielu czeskich i polskich piłkarzy nawnie sądzących, że będą gwiazdami swoich zespołów. Stronati z zaledwie 24 ligowymi startami na swoim koncie nie będzie mógł dyktować warunków. Z włoską mentalnością (po ojcu) i ostrawskim pragmatyzmem będzie mu może łatwiej, niż innym młodym, często anonimowym

talentem z Europy Środkowej. Nie zmienia to jednak faktu, że Stronati jeszcze co najmniej do końca wiosennego sezonu mógł zostać w Ostrawie. Wizja szybkich, łatwych pieniędzy zaslepiła niestety szefów Banika, którzy zachowują się ostatnio bardzo przewidywalnie. Osobiście wolałbym, żeby Petr Šafarčík cierpiał na zakupoholizm. Sęk w tym, że „z pustego i Salomon nie naleje”. Włodarzom Banika nie pozostaje więc nic innego, jak sprzedawać meble z domu stojącego na ruchomych piaskach.

W Trzyńcu kolejny Růžicka

Do gry w barwach hokejowego Trzyńca przymierza się słowacki napastnik Štefan Růžicka. Szczegóły kontraktu zostaną ustalone w weekend. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, 29-letni napastnik Slovana Bratisława oraz reprezentacji Słowacji powinien dołączyć do kadry Stalowników w niedzielnym meczu z Libercem.

Růžicka oprócz występów w barwach Slovana Bratisława zaliczył też 55 meczów w NHL (Philadelphia Flyers), a także grę w lidze KHL (Spartak Moskwa, Ufa, Omsk). Początek sezonu 2014/2015 spędził w szwajcarskim Lausanne, przełom

roku zaś w barwach Slovana Bratisława.

– Rozmowy z zawodnikiem nadal trwają i zostaną sfinalizowane w ten weekend – poinformował naszą redakcję Tomáš Želazko, rzecznik prasowy trzynieckiego klubu. – Hokeista zaliczył już z zespołem pierwszy trening i niewykluczone, że kibice zobaczą go na placu gry już w niedzielnym spotkaniu z Libercem w naszej Werk Arenie – zdradził Želazko. Wychowanek hokejowego klubu z Nitry z powodu kontuzji rozegrał w tym sezonie zaledwie 20 spotkań – 9 w barwach Lausanne, 11 w kadrze Slovana występującego w lidze KHL. (jb)

W SKRÓCIE

HOKEISTOM HAWIERZOWA ZABRAKŁO SZCZĘŚCIA. Hokeiści Hawierzowa przeplatają lepsze wyniki z gorszymi. W rozegranej awansem 49. kolejce I ligi zespół trenera Jana Danečka bliski był trzech punktów na taflę jednego z faworytów rozgrywek, Czeskich Budziejowic. W końcu drużyna AZ-u musiała zadowolić się punktem za remis w regulaminowym czasie gry. Mecz pod wodzą niedokładnych sędziów zakończył się wygraną Budziejowic 3:2 (0:1, 1:1, 1:0 – 1:0). Złotego gola w dogrywce zdobył w 62. minucie Straka.

PAWEŁ BROŻEK W SZPITALU. Jak podaje „Interia.pl”, do szpitala trafił napastnik Wisły Kraków – Paweł Brożek. Piłkarz „Białej Gwiazdy”

poddany został szczegółowemu badaniu kardiologicznym. – Podczas badań pojawiły się wątpliwości, które teraz sprawdzamy w szpitalu. Dokładniejsze badania pokażą, czy Paweł pojedzie z nami do Turcji. Na dzisiaj jest na liście – poinformował dziennikarzy prezes Wisły Robert Gaszyński.

NIEWIELKI POŻAR NA STADIONIE PODBESKIDZIA. Niegroźny, szybko opanowany pożar miał miejsce wczoraj na stadionie Podbeskidzia Bielsko-Biała. Podczas uruchomienia oświetlenia doszło do zwarcia i zapaliły się akumulatory. Z jednej strony rozbudowywanego stadionu zaczęły unosić się kłęby dymu. Wezwana straż pożarna sprawnie ugasiła ogień. (jb)

W Gródku najlepszy Filip Jurga

W sali gródeckiej restauracji „U Burego” po raz 22. przeprowadzono Noworoczny Turniej Tenisa Stołowego organizowany przez Miejskowe Koło PZKO przy współudziale Urzędu Gminnego i tradycyjnym wsparciu miejscowych sponsorów.

– Turniej był otwarty dla graczy rejestrowanych, jak również amatorów – poinformowała naszą redakcję w imieniu organizatorów Lidia Kluz. – Oprócz dyplomów i medali najlepsi zawodnicy we wszystkich kategoriach otrzymali również wartościowe nagrody rzeczowe. Zarów-

no gracze, jak i widzowie wysoko ocenili nie tylko poziom sportowy, ale też organizacyjny zawodów – podkreśliła L. Kluz. Rywalizacja obejmowała dwa dni – w pierwszym dniu zawodów przeprowadzono mecze w kategoriach dziecięcych i młodzieżowych, w drugim dniu walkę stoczyli zawodnicy w głównej kategorii do lat 50 oraz w kategorii ponad 50 lat.

WYNIKI

Dziewczyny: 1. Magdalena Zvrťková (Nawsie), 2. Teresa Mlčoch, 3. Simona Kahlich (obie Gródek)

Chłopcy (szkoły podstawowe): 1. Stefan Hlavička (Pioseczna), 2. Jan Sztokowski (Mosty k. J.), 3. Jan Zvrtek (Nawsie)

Chłopcy (szkoły średnie): 1. Adam Fojcik (Nawsie), 2. Marek Konderla, 3. Dariusz Konderla (obaj Gródek)

Kat. główna (do lat 50): 1. Filip Jurga (Jabłonków), 2. Radim Urbanec (Cz. Cieszyn), 3. Milan Weber (Cz. Cieszyn)

Kat. powyżej 50 lat: 1. Czesław Wawreczka (Bystrzyca), 2. Josef Kantor, 3. Roman Pawłowski (obaj Łomna Dolna) (jb)